Nr. 42. Czwartek, 22 Lutego 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 12 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 30 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany hr. Berchtold!

Mianuję Pana Ministrem Mego Domu i spraw zagranicznych i powierzam Panu przewodnictwo w Radzie wspólnych Ministrów.

Wiedeń, dnia 17 lutego 1912.

Franciszek Józef w. r.

Burián w. r.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie Najwyższego upoważnienia zatwierdziło w porozumieniu z Ministerstwami kolei żelaznych i skarbu uchwalone na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów akcyjnego Towarzystwa „Kolej lokalna Piła-Jaworzno" we Lwowie w dniach 19 sierpnia 1905, 23 czerwca 1908 i 22 marca 1911 zmienione statuty tego Towarzystwa.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się uzupełniający wybór dwóch posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu stanisławowskiego na dzień 26 marca 1912 roku.

Wybór ten odbędzie się w Stanisławowie w godzinach i lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnemi.

Listę wyborców tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Lwów, d. 19 lutego 1912.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu krakowskiego na dzień 26 marca 1912 roku.

Wybór ten odbędzie się w Krakowie w godzinach i lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnemi.

Listy wyborców tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Lwów, dnia 19 lutego 1912.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 lutego.

JE. dr. Leon Biliński wspólnym Ministrem skarbu.

Najj. Pan zamianował Prezesa Koła polskiego dr. Leona Bilińskiego w miejsce ustępującego bar. Buriana wspólnym Ministrem skarbu.

Jak donosiliśmy, Najj. Pan przyjął w niedzielę JE. dr. Bilińskiego na posłuchaniu, wczoraj zaś dotychczasowy Prezes Koła polskiego mianowany został następcą bar. Buriana. Dzieje tej zmiany na tak ważnem stanowisku sięgają na jakie 3 tygodnie wstecz. Wówczas to hr. Aehrenthal, czując, że siły jego wyczerpują się coraz bardziej i że nie może myśleć o powrocie do czynnej służby, zaproponował Najj. Panu hr. Berchtolda, jako swego następcę. Przewidywał też hr. Aehrenthal, że w razie, jeśli życzeniu jego stanie się zadość, będzie musiała zajść zmiana także na posterunku wspólnego Ministra skarbu, ponieważ byłoby sprzeczne z tradycyą, by w Rządzie wspólnym zasiadali dwaj obywatele węgierscy. Owóż hr. Aehrenthal miał już wtedy zwrócić uwagę Monarchy na dr. Bilińskiego, jako osobę najodpowiedniejszą dla objęcia następstwa po bar. Burianie. Zasadniczo Najj. Pan uznał ten wybór za trafny i wczoraj potwierdził to, mianując JE. dr. Bilińskiego wspólnym Ministrem skarbu.

Jak *N. Fr. Presse* twierdzi, przed ukazaniem się tej nominacyi, zasięgano opinii rządu węgierskiego. Hr. Khuen-Hedervary na projekt zgodzić się miał bez zastrzeżeń.

JE. dr. Biliński już poprzednio pozostawał w służbie Rządu wspólnego. Dwukrotnie na życzenie obu Rządów powierzano mu stanowisko gubernatora Banku austro-węgierskiego, a piastując je przez lat 10, umiał z zadań swych wywiązać się ku zupełnemu zadowoleniu Rządu zarówno austryackiego, jak węgierskiego.

Zamianowanie wspólnym Ministrem skarbu otwiera dr. Bilińskiemu rozległe nowe pole działalności. Rozpocząwszy karyerę swą jako profesor ekonomii w Uniwersytecie lwowskim, zasiadał następnie w parlamencie, gdzie za rządów hr. Taaffego należał do najpracowitszych referentów. Następnie powierzono dr. Bilińskiemu posterunek Prezydenta generalnej dyrekcyi kolei państwowych, a Kazimierz hr. Badeni powierzył mu tekę skarbu. Z kolei przeszedł na stanowisko gubernatora Banku austro-węgierskiego, ustąpiwszy zaś z tego urzędu po latach dziesięciu, został ponownie Ministrem skarbu, w gabinecie bar. Bienertha. Po ustąpieniu wrócił do Izby posłów, a Koło polskie wybrało go swym Prezesem.

Głos powszechny, pisze *Neue Fr. Presse*, wskazywał na dr. Bilińskiego jako na tego, który w razie utworzenia się gabinetu koalicyjnego stanie na jego czele. Zażywa bowiem dr. Biliński równego poważania po prawej i po lewej stronie Izby i należy do najwybitniejszych postaci parlamentu.

Jako wspólny Minister skarbu dr. Biliński otrzymał wydział, który z wielu względów odpowiada jego zamiłowaniom. Jako Minister pozostanie on w stosunkach z kołami parlamentarnemi, co nawet bardzo na rękę będzie hr. Berchtoldowi, mniej stosunkowo oznajomionemu z tymi stosunkami. Bośnia i Hercegowina, któremi dr. Biliński zarządzać będzie, są mimo autonomii i konstytucyi jakby rodzajem wicekrólestwa, w którem wola Ministra wiele pod względem cywilizacyjnym zdziałać może. Jako Polak potrafi dr. Biliński łatwo wmyśleć się w uczucia ludności słowiańskiej ziem anektowanych. Przytem dawna praca w wydziale kolejowym odda mu niemałe usługi na posterunku, na którym wypadnie mu właśnie zająć się budowami kolejowemi.

Dr. Biliński będzie miał teraz sposobność okazania swych zdolności administracyjnych. Zadanie, co prawda, czeka go niełatwe. Idzie mianowicie o to, by ziemie anektowane przyswoić także duchowo, a to przez zadowolenie serbskiej większości, przez silniejsze jeszcze, niż dotąd, pozyskanie chorwackiej mniejszości przez rządy bezpartyjne, z uwzględnieniem właściwości narodowych i konfesyjnych Bośni i Hercegowiny.

Dr. Biliński jest pierwszym z Polaków, któremu powierzono urząd wspólnego Ministra skarbu. Po Beckem, Lonyayu i Holzgethanie, jest on czwartym z rzędu austryackim Ministrem skarbu, który dostaje się na to stanowisko.

Wiedeń. Najj. Pan we czwartek odbierze przysięgę od nowo mianowanego wspólnego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego.

Hr. Aehrenthal jako mąż stanu.

Z niezmiernej wprost powodzi głosów prasy o zmarłym kierowniku polityki Austro-Węgier, wyjmujemy zasługujący na szczególną uwagę głos *Pol. Corr.*, która działalności hr. Aehrenthala poświęciła następujące wspomnienie:

Austro-węgierska Monarchia poniosła cios dotkliwy, który u wszystkich nieuprzedzonych budzić musi bolesne uczucia. Znikła wybitna, silnie zarysowana indywidualność, jedna z najbardziej reprezentatywnych postaci dyplomacyi europejskiej i niełatwo da się zapełnić powstała stąd w życiu publicznem luka. Silna wola i nieustannie czynny umysł hr. Aehrenthala wprost bez wytchnienia pracowały zwłaszcza od czasu, gdy hr. Aehrenthal powołany został do kierowania sprawami zagranicznemi Monarchii. Spokój, które-

2)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LEGENDA TATR.

(Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera).

(Ciąg dalszy).

I powoli, powoli tęsknota za życiem, za młodością własną, za tem, co przeszło już niepowrotnie, przeradzać się jęła w tę wielką tęsknotę twórczą, co własne, niepożyte światy na zgliszczu rzeczywistości buduje. Wierzę niezłomnie, że legenda Tatr poczęła się w duszy poety na długo przed tem, nim pierwsze jej słowo napisał. Snuła się w nim, jak marzenie młodości najdroższe, tak zazdrośnie przed światem strzeżona, że lat trzeba było długich, aby się w słowach ludziom ukazała.

Tak rozumiem podhalańską działalność pisarską Tetmajera. Nie ma w niej nic przypadkowego; to nie fantazya poety, który zajął temat jakiś ponętny, wczoraj dłań może jeszcze nie istniejący, pojutrze już zapomniany, ale konieczność jego życia, konieczność twórczej organizacyi. W dalszym ciągu będę jeszcze miał sposobność zwrócić uwagę na tę cechę, wszystkim jego podhalańskim opowieściom właściwą, a tak ogromnie wyróżniającą je z całej powodzi różnych ludowych opowiadań i „chłopskich epopei".

Właściwą Legendę Tatr, zamkniętą w dwóch powieściach „Maryna z Hrubego" i „Janosik Nędza Litmanowski", poprzedził Tetmajer kolejno wydawanymi pięcioma tomikami opowiadań „Na skalnem Podhalu". Zdaje mi się, że puszczając w świat te tomy nie miał on jeszcze jasno określonego zamiaru stworzenia z czasem tatrzańskiej legendy; myśl ta, drzemiąca w nim nieświadomie i pracą się przez lata całe ku urzeczywistnieniu, przyjęła wyraziste kształty prawdopodobnie znacznie później, może dopiero podczas pisania pierwszej powieści: „Maryna z Hrubego".

W opowiadaniach „Na skalnem Podhalu", pojawiających się w przeciągu lat siedmiu, od roku 1903 do 1910, nie wiele jeno ustępów przyszłą legendę zapowiada. Zrazu zdaje się, że Tetmajer igra tu jeno z cudem języka niezrównanego, bawi się tylko, rżnąc jakby w kamieniu te opowieści drobne, zwarte, przepiękne, wszystkie do jednego zadatka ziemi się odnoszące, a obejmujące tak ogromną skalę uczuć, typów, charakterów, postaci.

Przecudna, lasem i wonnemi ziołami gór tchnąca sielanka gra w opowiadaniu „Jak Jasiek z Ustupu, Hanusia od Królów i Marta Uherczykówna z Liptowa śpiewali w jedno słoneczne rano ku sobie". Wszystko, co miłość pierwotna i niekłamana ma w sobie pięknego, drży w tym cudnym poemacie o liniach jakichś greckich, a tak przedziwnie zestrojonym z górską przyrodą Tatr, z latem i słońcem. W „Krystce" bezmierne miłosne oddanie dziewczyny i zemsta na współzawodniczce, zemsta co pociąga kochanka, jak haszysz, w nowe upojenie... Opowieść „Jak wzieni Wojtka Chrońca", wypełniona już cała nieubłaganą mściwością wobec miłosnej zdrady, pachnie krwią i dzikiem rozpasaniem nieokiełzanej ludzkiej natury. Zemsta — to prawo, to bożyszcze ludzi pierwotnych, odczuwających straszliwej krzywdę właśnie przez to, że duszę mają prostą. Mści się za wyrządzoną obelgę, własnego nawet mienia nie oszczędzając, „Szczepan bez ziemi", odwet bierze potworny za zniewagę „rabszic" Bartek Gronikowski. Obu cechuje charakterystyczna, bezlitosna cierpliwość; nie chwytając pierwszej sposobności odwetu doraźnego, lata całe czekają chwili, kiedy zemsta straszliwiej ugodzi, głębiej zaboli.

A dalej galerya nędzarzy, co tylko przeciw losowi się buntują, jak Michał Łojas, wieszający się na opuszczonej, jak on sam jodle, — albo takich, co godząc się z „porządkiem świata", który ich upośledził, nawet pięści przeciw niemu podnosić nie umieją: Walek sietniak, szczęśliwy, że mu w chwili zgonu łyżkę ciepłej kapusty podano, Murzański, śmiejący się skrwawioną twarzą pod razami żandarma, rozwścieczonego o to, że im zimą siano kradł dla zgłodniałych saren. A nadewszystko dwa opowiadania mistrzowskie, proste, spokojne, a targające wnętrznościami bezlitosną, okrutną prawdą nędzy chłopskiego życia: „Jakie jest serce matki" i „O ludzkiej biedzie".

Jeśliby wogóle mogła istnieć wątpliwość, że Tetmajer jest wielkim pisarzem, te dwie krótkie powiastki same by snadź wystarczyć powinny, aby sprawę rozstrzygnąć. Poeta jest tutaj tak niesłychanie pewny swej ręki, że odrzuca bez wahania wszystkie półśrodki pomocnicze, wszelki sentymentalizm, afektacyę, tragizm, nie stara się napozór zgoła roztkliwić czytelnika ani wywołać jego współczucia, lecz opowiada sobie tak zwyczajnie, prawie z uśmiechem na ustach, jakby rzecz codzienną owe szare, proste historyjki, któremi jednak do głębi wstrząsa duszę ludzką — dzięki jedynie nieporównanej szczerości i mocy własnego odczucia.

A przecież i śmiać się tutaj umie Tetmajer. Dość przeczytać taką opowieść, jak Seliga mścił się na Panu Bogu, psując dach na przydrożnej kapliczce, albo „O Padrasowego Kuby zmartwychwstaniu", czy „Jak baba dyabła wyonacyła" lub też „Bez co się Święci dostali na kępę", aby mieć próbkę szczerego i niechybnego w efekcie swym humoru o charakterystycznej barwie podhalańskiej.

Ale nie o te wszystkie rzeczy idzie mi właściwie. W tomikach „Na skalnem Podhalu" jest coś daleko więcej ponad te mistrzowskie, prawie, że jedyne w swym rodzaju w piśmiennictwie naszem opowiadania... „z pod chłopskiej strzechy", jak się to obrzydliwie utartem wyrażeniem nazywa. Jest zapowiedź legendy Tatr. Nie treść do niej przygotowuje sobie tutaj poeta, ale ludzi. Stwarza nową rasę. W opowiadaniach takich, jak naprzykład o „Jakóbie Zychu", „Józku Smasiu" lub poczciwym „Sobku Jaworcanie", wyrastają przed nami postacie ze spiżu, chłopi jedyni, dostojni, twardzi, z własną godnością i własną etyką, nieubłagani a rycerscy, wierzący nadewszystko w swoją moc... Jeszcze bezimienni idą w Wierchurskiej Dolinie wydzierać staremu niedźwiedziowi królestwo lasów i hal („On"), szturm przypuszczają do murów cystersiego opactwa w Ludźmierzu („Rosieka"), — całe ich pokolenia spotykamy w „Zbójeckiej chałupie".

(Ciąg dalszy nastąpi).

go nie zdołały zamącić nawet najgwałtowniejsze huragany polityczne, wzrok bystry nie zatrzymujący się nigdy na samej tylko powierzchni spraw, lecz wnikający zawsze w w ich sedno, potężny rozmach jego aspiracyj, dalekich od wszelkiej drobiazgowości, a tylko ku wielkim istotnie celom skierowanych, stworzyły go niejako do kierowania sterem polityki państwowej.

Gdy wobec rozwoju stosunków na Bałkanie niepodobna było dłużej zwlekać z przyłączeniem okupowanych prowincyj, silną ręką dokonał tego zadania hr. Aehrenthal wśród burzy gwałtownej i z uznania godną stanowczością utrzymał się na swej pozycyi mimo skoalizowania tylu nieprzyjaznych żywiołów. Wielki moralny tryumf tej wiekopomnej akcyi przyniósł z sobą przedewszystkiem wzmożenie powagi Monarchii w radzie mocarstw, czemu nie zaprzeczyli nawet ci, co krytykowali pewne szczegóły postępowania hr. Aehrenthala. Tak więc wobec widomie wzmocnionej powagi Austro-Węgier zamknęła się droga pesymistycznym zapatrywaniom na przyszłość Monarchii.

Jak daleka zaś hr. Aehrenthalowi była polityka osobistej, czy państwowej pyszałkowatości, udowodnił to on po uśmierzeniu się burzy aneksyjnej. Przeciwnicy dopatrywali się nawet objawów wyczerpania w tej niezamąconej cichości, w jakiej od czasu przebytego szczęśliwie przesilenia aneksyjnego pogrążyła się działalność hr. Aehrenthala. Tymczasem owa — chociaż spokojna, cicha, lecz wytrwała, konsekwentna praca najlepiej właśnie odpowiadała celowi, jakim było spożytkowanie dyplomatycznego zwycięstwa w kampanii aneksyjnej i harmonizowała w zupełności z charakterem zadań, jakie w tej fazie polityki wypłynęły na wierzch. Interesy Monarchii w owym okresie nie wymagały energicznego wystąpienia hr. Aehrenthala w żadnym kierunku, przeciwnie szło teraz o wygładzenie dróg rozburzonych, o wyrobienie bardziej przedmiotowego sądu co do dążności gabinetu wiedeńskiego we wszystkich centrach politycznych i o utrzymanie jak najbardziej przyjaznych stosunków.

Ten drugi okres działalności hr. Aehrenthala musiał oczywiście mniej efektownie przedstawiać się widzom, nie był jednakże w skutkach swych wcale mniej niż pierwszy, doniosłym dla interesów Monarchii. Dziejopisarstwo też kiedyś, wtajemniczywszy się we wszystkie szczegóły, z pewnością nie od mówi ani odrobiny mniej, niż dziełu aneksyi, uznania politycznej energii i dyplomatycznej zręczności rozwiniętej przezeń w tylu równocześnie kierunkach po przeprowadzeniu aneksyi. Pewność siebie, z jaka kierował sprawami, wstręt do wszelkich niespodzianek, ścisła przedmiotowość w ocenie stosunków i niezłomna konsekwencya, dzięki której ani na włos nie odstąpił nigdy od raz wytkniętej drogi, nie pozostały bezowocne. Antagonizmy zewnętrzne przygasały i coraz powszechniej torowało sobie drogę przedświadczenie, że Austro-Węgry należą do najsilniejszych podpór pokoju europejskiego i że utrzymanie *status quo* na Bałkanach należy do głównych artykułów wiary politycznej hr. Aehrenthala.

Prawdziwie męzka wierność wobec trójprzymierza, stwierdzona tylokrotnie, wielka roztropność, z jaką dbał o pielęgnowanie stosunków z mocarstwami, znajdowała u nich szczere i gorące uznanie.

Zwrot to prawdziwie tragiczny, że hr. Aehrenthalowi nie było dane poprowadzić dalej dzieła, któremu oddał się cały, poświęcając siebie na ofiarę obowiązkom. Jakkolwiek w całem jego działaniu przeważał pierwiastek rozumowy, to jednak polityka nigdy nie była dla hr. Aehrenthala prostą formułką matematyczną, lecz zadaniem wypływającem z życia, a życie opierał on na podstawach surowej etyki. Źródłem, z którego płynęła cała jego działalność, była gorąca miłość wobec Monarchii, wierność wobec Władcy, gorące pragnienie zapewnienia jak największej potęgi Państwa, którego losami kierował. To też w dziejach Austro-Węgier nie zagaśnie pamięć o nim, jako o jednym z najdzielniejszych mężów stanu.

Sprawy sejmowe.

(Subwencye uchwalone w budżecie krajowym na rok 1912).

Z budżetu krajowego na rok 1912 przyznał Sejm w dalszym ciągu następujące subwencye:

Na przemysł i rękodzieła: Warstaty rzemieślnicze Miejsce Piastowe 5.000 kor.; warstaty rzemieślnicze Pawlikowice 3.500 kor.; szkoła św. Scholastyki Kraków 4.000 kor.; Związek niewiast katolickich na szkołę robót ręcznych Kraków 500 kor.; szkoła gospodarstwa domowego Kraków 5.000 kor.; gm. Lwów na liceum kursu gospodarstwa domowego 2.000 kor.; Spółce przemysłowej „Trud“ Lwów 1.600 kor.; gm. Kraków na seminaryum dla nauczycielek gospodarstwa domowego 5.000 kor.; gm. Kraków na kursy gospodarstwa domowego dla dziewcząt szkolnych 2.000 kor.; Tow. pracy kobiet Kołomyja 2.500 koron; Szkoła gospodarstwa domowego Matczyńskiej Kołomyja 500 kor.; Tow. pracy kobiet Lwów 2.000 kor.; Szkoła robót im. św. Józefa Lwów 1.000 kor.; Szkoła robót PP. Benedyktynek Przemyśl 1.000 kor.; Stowarzyszenie pracy kobiet Przemyśl 500 koron.; Szkoła kupiecka Brody 5.000 kor.; Akademia handlowa Lwów 19.000 kor.; Akademia handlowa Kraków razem 31.700 kor.; Tow. szkoły handl wej Lwów 10 000 kor.; Tow. techniczne Kraków na nieustającą wystawę 1.500 kor.; na wydawnictwo „Odrodzenie“ 2 000 kor.; Kraj. Związek przemysłowy Lwów 30.000 koron; Liga pomocy przemysłowej Lwów na różne cele 38.000 kor.; Muzeum przemysłowe Lwów 12.000 kor.; Muzeum przemysłowe Kraków 12.000 kor.; Instytut technologiczny Izby handlowej Lwów 6.000 kor.; Instytut popierania przemysłu Kraków 6.000 kor.; Izba rękodzielnicza Lwów 2.000 kor.; Izba rękodzielnicza Kraków 2.000 kor.; Stowarz. kobiet „Pomoc przemysłowa“ Lwów 800 kor.; Polski Związek katol ckich uczniów rękodzielniczych Kraków 500 kor.; Tow. im. św. Stanisława Kostki opieki nad terminatorami Lwów 500 kor.; Bursa im. Dekerta Lwów 2.250 kor.

Rozmaite subwencye: Dom polski w Morawskiej Ostrawie 1000 kor.: Tow. tatrzańskie Kraków razem 4500 kor.; Kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych Lwów 10.000 kor.; Dom polski w Bielsku 4000 kor.; Władysław Mickiewicz dotacya 4000 kor.; Miasto Kraków na koszta przyjęcia wycieczek młodzieży i włościańskich 1500 kor.; Kraj. Związek turystyczny na koszta wydawnictwa i reklamy turystycznej 1500 kor.; Na park Jordana Kraków 2500 kor.; Dla dzieci po ś. p. Stanisławie Wyspiańskim 2400 kor.; Polskiemu Tow. emigracyjnemu na podróże informacyjne i na utrzymanie Schroniska dla wychodźców razem 8000 kor.; Muzeum narodowe Kraków na zakupno dzieł artystycznej twórczości ludowej 3000 kor.

Z ciał ustawodawczych.

W dalszym ciągu dyskusyi na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego zabrał głos p. T. Batthyanyi z partyi Justha i oświadczył, iż jego stronnictwo dalej prowadzić będzie walkę przeciw reformie wojskowej. Stronnictwo mowcy jest zwolennikiem pokoju, ale pokój ten może dojść do skutku tylko na podstawie objektywnej w drodze powszechnego prawa głosowania. Mowca dziwi się, dlaczego partya Kossutha, chociaż prezes gabinetu nie uwzględnił nawet najmniejszego jej życzenia, dała się wciągnąć do zawarcia pokoju. Mowca wkońcu oświadczył, że stronnictwo jego zaniecha natychmiast walki, skoro uzyska rękojmię przeprowadzenia w pewnym oznaczonym terminie reformy wyborczej, oraz gdy wynaleziona zostanie formuła prowizorycznego rozwiązania kwestyi reformy wojskowej.

Dziś dalsze obrady.

Hr. Andrassy w rozmowie z redaktorem pisma *Magyar Curir* o położeniu politycznem oświadczył, iż spodziewa się, że pokój przyjdzie do skutku.

*

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej, w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem, zabrał głos p. Seyda i wskazał na wrażenie, jakie u Polaków wywołała okoliczność, iż podczas ostatnich wyborów główna krzewicielka hakatyzmu partya Rzeszy tak zeszczuplała, że w obecnym parlamencie głosy jej nie mają żadnego znaczenia. Inni pomocnicy hakatyzmu również weszli uszczupleni, straciwszy swe mandaty na rzecz socyalnych demokratów. Polacy spodziewają się, że narodowi liberali dopomogą do spełnienia ich żądań. Polacy żądają zniesienia paragrafu językowego, rękojmi konstytucyjnych, lepszej ochrony prawa wyborczego.

Mowca nazwał urzędowem oszustwem unieważnienie polskich kartek wyborczych w Swiecu, żądał wydania ustawy, która regulowałaby prawa cudzoziemców, głównie zaś Polaków z Austryi i Rossyi. Polacy nie prowadzą systematycznej opozycyi i rozpatrzą przedłożenia wojskowe. Oczekują oni zniesiesia „Ostmarkenzulage“; co do porozumienia z Anglią — to są za niem. Mowca zakończył zapewnieniem, że Polacy i nadal zachowają swój narodowy charakter i będą się rozwijali. (Oklaski na ławach polskich).

P. David (socyalny demokrata) wywodził, że oszczędności robić można tylko na zbrojeniach. Obecna chwila wcale nie jest odpowiednia do wnoszenia przedłożeń o powiększeniu armii i marynarki. Następnie polemizował z wywodami kanclerza, a nieprzyjęcie prezydyum przez cesarza jest zamachem na parlament.

P. Schaefer (nar. lib.) twierdził, że socyalni demokraci zgodzili się na to, że ich reprezentant pójdzie do cesarza i wzniesie okrzyk na cześć cesarza.

P. Bebel przeczy temu.

Przemawiało jeszcze kilku mowców, poczem dyskusyę ukończono i budżet odesłano do komisyi.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego podczas dyskusyi nad wnioskiem centrum w sprawie opieki nad dziećmi zabrał głos p. Mizerski i skarżył się na to, iż polskie dzieci oddaje się ze względów politycznych na wychowanie do rodzin ewangelickich.

KORESPONDENCYE.

Rzym, 18 lutego.

Ktoby chciał sądzić z zewnętrznego wyglądu stolicy nadtybrowej, z powszedniego w niej biegu spraw życiowych, mógłby dojść do wniosku, że tocząca się na wybrzeżu afrykańskiem wojna, niezbyt silnem odbiła się echem w życiu narodowem, tak wszystko tu dawnym, zwykłym odbywa się trybem, tak nic nie zmieniło się w stosunkach, obyczajach, codziennym biegu zdarzeń wielkomiejskiego życia. Ale dość przejrzeć dzienniki, przysłuchać się nieco rozmowom, wogóle zwrócić baczniejszą uwagę na różne przejawy życia umysłowego i uczuciowego, aby się przekonać, jak dalece wojna wszystkich tu zajmuje, jak pochłania ogólną uwagę, jaki doniosły wpływ wywiera na ton, nastrój, kierunek bytu zbiorowego.

Sprzeczność ta pozorna między bezwrażliwością powierzchni życiowej, a wielkiem bogactwem wrażeń, jakiemi wojna odbija się w duszach i sercach ludzkich, łatwo się tłumaczy. Bezpośrednie oddziaływanie tej dalekiej, zamorskiej, kolonialnej wojny nie może

---

18)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

V.

(Ciąg dalszy).

— Sen miły i sile upadłej i ciału schorzałemu posiłek przynosi. A wierę, jest-ci sen, kto się darom Bożym przypatrzy, nie lada co: jeśli przez czego, tedy przez niego natura się upracuje i rychło ustawa. Toż dawni oni tyranowie, tym ludzie bardzo trapili. I dzisiejsze włoskie książęta, co też są, jakom widział, nad swoimi poddanymi nie mniejsi, porównie czynią, kiedy się chcą i nie paląc mękami na ogniu, ani żelazem szarpiąc, pokrytych spraw dowiedzieć. Owo wsadzonego do lochu pilnować każą, aby nie spał, który do dni kilku, cierpiąc, mękę taką ma, że albo powiedzieć wszystko, albo tak spracowany umrzeć musi. Sen bowiem głowę, serce i wszystko ciało od frasunków, myślenia i inszych prac uspakaja, a odżywia, tak, iż we śnie byle dobry człowiek bardziej roście, tyje, ochotę i moc bierze, poceniem i inszych plugastw wyrzuceniem się ratuje, toż przez sen miły czasem i z świętymi się namówi, na weselu, na bankietach miłych bywa, rzeczami, których pożądając, dojść nie mógł, apetyt ociera, toż ciało uspokoiwszy, duszy jakoby się rozgościć i w rozumie rozpostrzeć dawa.

A co najcudniejsza: snem Pan Bóg i fortuna stany porównać chciała, iż chłop nieborak jeść, pić, na grzbiecie tego co pan nosić, nie mogąc — spaniem się pomści i zaprawdę łakomstwem albo złą praktyką mózgu sobie nie skręciwszy, jeszcze milej i weselej i z więtszym ciała posileniem sypia.

Tak oto prawił Clarissimus doktor Lucas Noscovius, któren z Krakowa przybywszy, od Malchera niemocą srogą a niespaniem okrutnie trapionego przyzwan był, iżby ciężkości jego zbłagał. Wżdy czas się już widział co najpilniej pilen, bo, ile że barwierze miejscy i insze medici we Lwowie staremu kutwie, wiadomo, krzywi byli, tedy na babskiej jeno pieczy, a sprośnem staraniu wiedźmy Jewdochy przestając, do cna zepsiał i wierę, na księżą oborę poglądał.

Żółty ono na gębie by limonia, a trząsł się w sobie jako list na osice, a duchu mu w piersiach zapierało.

Młody był doktor, ale bywały po świecie i nauką celujący, tedy skoro jeno pojźrał na chorego, wnet wiedział, coby zaś być miało.

— Wiem-ci ja — prawi — jako każdy ból — tristis sensatio, który nie bywa jeno in partibus neurosis. A wszystko to z wątroby, jako....

Przecz Malcher nie dał mówić, a doktora za rękę, ułapiwszy, pyta znagła:

— Prawcie mi, Clarissime, dawnoście z Krakowa wyszli?

— Nieledwie dni dziesięć, jakiem z JPanem burmistrzem jechał.

— Tedy — prawi Malcher — jako medicus civitatis, onych, co przy magistracie są, znaćbyście mieli?

Zaśmiał się ten.

— Wierę, wżdy myto od miasta bieram, toż urzędnik ja i panów radziec servitor.

Podniósł Malcher głowę i dumał, jakoby rozważał w myśli frasobliwej, ażali człowiekowi onemu powiadać ma, co zamierzył. W piersiach mu skrzypi, a ciężko dycha, a stęka nieborak od bolów przemierzłych, co go wsparły. Przecz dobrze splunąwszy, rzecze.

— Oj, nie consul on, nie ze skabinatu, a wszelako.... Powiadajcie: Pana Trzaskę podpisarza wyższego prawa majburskiego, znacie-li?

Ten, kiedy to usłyszał, porwał się, by z łuku porażon.

— Ażaż byście to coniebądź o panu Trzasce wiedzieć mieli? Powiadajcież prze Bóg żywy!

Malcher ozwarł szeroko oczy.

— Co zaś mam powiadać?

— Pan Trzaska przepadł — rzecze doktor Łukasz — na święty Michał będzie trzy miesiące, jako słychu nijakiego o nim nie dostać. Kamień w wodę. Przecz by go aniołowie żywcem do nieba wziąć mieli, ile że niewiadomo, iżby z miasta wychodził. Płonno szukano bodaj ciała, jako że nie może być, aby człowiek, co jest królem wszemu światu żywiącemu, by muszka mała, lub inszy insekt nieznaczny, zczezł marnie i śladu po sobie nie ostawiwszy. Tedy szli ludzie i w bory okoliczne przepytać czyby od zbójów porwan, a ubit nie był. Nic! Nikt go na oczy widzieć nie widział, na uszy słyszeć nie słyszał. Dalim na mszę u Panny Maryi, jako każdy nadziei zbył i darmo czekać się widziało. Owo pomodliwszy się za duszę męża sprawiedliwego, szatki ubogie i ksiąg kilkoro, co w izdebce jego na Sławkowskiej ostało, zabrał Stach malarczyk, któren po matce Piotrkowczykównie, wypada mu siostrzanem. Ano nicpoń on znamienity i Venery prawy pachołek za białogłowską rozkoszą rad pogląda, sztuki swej zacnej i rzemiosła nie pilnując. Taki oto ladaco zagarnął majętność pana pisarzową, ile, że jako starsi z cechu wedle wielkierza przyznać mu to byli powinni, tedy i protestować rzecz próżna.

— Nie może to być — rzecze Malcher. — Pan Trzaska, podpisarz miejski, żyw, jako wiadomość mam niechybną.

— Tedy powiadajcie, a żywo. Jakże to? Zkąd, kiedy?

Stary wszakże nie powiadał, jeno ze skrzyni, co podle łoża stała, sięgnął list Kasi i dał go czytać doktorowi.

Ten się zdumiał okrutnie. Za głowę się brał, rękami machał.

— Jakże to, jakże to? Ażaś byśmy w Krakowie znać tego nie mieli? Hej, hej, pan Trzaska małżonkiem nie nieboczczykiem. Rata! rata!

— Jechać mi do Krakowa — prawi Malcher, boć mi się to krzywo widzi.

— WPan chory.

— Dam złota za zdrowie. Ile trzeba.

— Za złoto zdrowia nie kupi.

— Wszystko kupi za złoto — krzyknął stary, pojrzawszy na doktora wilkiem.

Malcherowi do głowy nie szło, jako to się pełni, iżby za dukaty słuszne, co je, łakomstwa zbywszy, uczonemu doktorowi w garść sypał, dobrego zdrowia nabyć nie miał. Kordyaczył się tedy okrutnie, fukał, tchnął ciężko, a ono dobrze nie skry, dobrze nie smoła z oczu mu kapie.

Czemu? Każdy człowiek, co go jaka choroba zmoże, aza dobre humory ma; a cóż Malcher, który z przyrodzenia obyczaju był gniewliwego, a przemierzłego? Powiadam-ci, że mu humoru, albo krwie kęs utoczywszy, źle byś kogo uczęstował. Z gęby jako bazyliszkowi jadowite chimery patrzą, tako mu od żalu i złości temperamentum zjadowaciało.

— Do Krakowa chcę! — woła przeklinając — do wnuczki jechać chcę, rozeznać, coby w tem być miało, iże mi list śle, a wraz mi powiadasz tak i tak.

— Nie lża. WPan gorączkę ma — klaruje doktór, za puls chorego trzymając.

— Pilno mi — więc mię uzdrów, jako ci płacę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

być zbyt znaczne. Materyalnie dotąd nie daje się ona tak dalece odczuć w kraju, a bardzo gwałtownych wstrząśnień moralnych niezdolna jest pobudzić, gdyż brak jej po temu doniosłych wydarzeń, wielkich zwycięstw lub klęsk, mogących rozstrzygać o przyszłych losach narodu. Z początku, po pierwszych działaniach, po pierwszych, dość zresztą łatwych tryumfach armii okupacyjnej, nadchodzące z pola walki wieści, dość silnie poruszały tłumy; później jednak, kiedy działania wojenne stały się tylko szeregiem drobnych potyczek, kiedy wojska włoskie zamknięte w szańcach, za całe zadanie miały i dotąd mają jedynie odpierać częste, ale niezbyt silne ataki Turków i Arabów, wojna straciła wiele ze swego rycersko-heroicznego uroku, zachowała go tylko w korespondencyach i sprawozdaniach dziennikarskich, które z właściwą Włochom retoryczną i deklamatorską przesadą każdą najmniejszą choćby wojsk włoskich przewagę, zamieniają na wielkie, wiekopomne zwycięstwo, każdego dzielniejszego żołnierza czynią epickim nieomal herosem. Ogół wie dobrze, co sądzić o tych kwiatach dziennikarskiej retoryki i oczywiście nie bierze ich bardzo na seryo.

Niemniej przeto, pomimo że wojna nie wstrząsa w danej chwili silniej wyobraźnią narodu, nie przestaje być jednak główną troską jego myśli, głównym bodźcem jego poruszeń uczuciowych. Jakkolwiek na razie nie zdaje się ona silnie na życie narodowe oddziaływać, ale znaczenie jej dla przyszłości nieobliczone. Jest ona niezmiernie doniosłą nietyle jako fakt, ile jako symptom. W tym ostatnim charakterze doniosłość jej sięga nawet daleko po za obręb narodowego życia włoskiego i rozciąga się na szeroką ogólnoeuropejską i wszechświatową widownię.

Mamy w tem moment historyczny wiekowej walki o panowanie na morzu Śródziemnem, tej od niepamiętnych czasów wielkiej widowni współzawodnictwa narodów — moment, którego następstwa w daleką mogą sięgnąć przyszłość, staną się może warunkiem nowego układu sił i stosunków międzynarodowych, dziś zgoła nie dającego się przewidzieć.

Włochy, państwo stosunkowo młode, najmłodsze ze wszystkich mocarstw, odgrywających znaczniejszą rolę na widowni wszecheuropejskiej, w sam rok swego półwiekowego jubileuszu podejmują wojnę, która przez zdobycie znacznego kęsa północno-afrykańskiego wybrzeża, ma im zapewnić jeśli nie przemożne, to w każdym razie znaczne wpływy na morzu Śródziemnem. Wyprawa wojenna nie jest wcale przeciwieństwem, lecz owszem dopełnieniem i konsekwencyą pokojowych uroczystości jubileuszowych. Te wraz ze swemi wystawami krajowemi i międzynarodowemi miały być wielkim pokazem pracy kulturalnej zjednoczonych Włoch, a zarazem stwierdzeniem wszechświatowego ich w rozwoju kultury znaczenia — wojna ma być dowodem dzielności i siły narodowego ich zjednoczenia, próbą, jeśli nie przewagi bezwzględnej, to przynajmniej wpływu doniosłego na polu wszechświatowego współzawodnictwa państw i narodów.

Dość powszechne jest we Włoszech przekonanie, że wyprawa trypolitańska niezależnie od owego celu zewnętrznego, od korzyści materyalnych (dla wielu zresztą dość problematycznych, w stosunku do ofiar, jakie pochłania) sama przez się ma ogromne i bardzo dodatnie znaczenie w wewnętrznem życiu narodu i niemałą korzyść ogólną przynieść mu może przez umocnienie poczucia łączności pomiędzy poszczególnemi prowincyami, które przez długie wieki stanowiąc oddzielne kraje, nie mogły dotąd w ciągu półwiecznego zaledwie zjednoczenia zlać się w jednolitą całość narodową i państwową. Walka o wspólny cel, wspólnie w niej ponoszone trudy, wysiłki, ofiary, to bardzo silny łącznik, mogący skutecznie się przyczynić do zatarcia wiekowych różnic i przeciwieństw, do załagodzenia sporów między partyami, klasami i obozami zbiorowego życia włoskiego. Ale właśnie te jej wyniki, obecnie już bardzo widoczne, przyczyniając się do wytworzenia skupionej w sobie i tem skupieniem silnej jedności narodowo-państwowej, czyż nie prowadzą do wzmocnienia na widowni wszechświatowej nowego czynnika politycznych i militarnych współzawodnictw? Im ściślejsze zjednoczenie na wewnątrz w łonie danego narodu i państwa, tem większy rozdział, gwałtowniejsze antagonizmy na zewnątrz, w stosunku do ościennych państw i narodów: — oto stale działająca dziś reguła na politycznej widowni europejskiej, nieodzowna konsekwencya podnoszących się zewsząd ambicyj i pożądliwości imperyalistycznych i nacyonalistycznych.

Na tem polega doniosłe międzynarodowe znaczenie wojny włosko-tureckiej, ztąd niepokój, jaki ona budzi w Europie, spotęgowany jeszcze przez wyjątkowe, dość nieokreślone stanowisko zjednoczonej Italii wśród istniejących dziś konstelacyj aliansowych. Zawdzięczając swą jedność „latyńskiej siostrzycy“, Francyi, na skutek różnych kombinacyj politycznych jest ona w położeniu bardzo niestałej równowagi międzypaństwowej, mogącej uledz nagłemu zachwianiu, a nawet zupełnemu przewrotowi przy lada silniejszem wstrząśnieniu. Czy obecna wojna nie stanie się powodem takiego wstrząśnienia?

Od samych jej zaczątków równowaga zewnętrznych stosunków politycznych wciąż się chwieje, włoska nawa państwowa to na tę, to na tamtą przechyla się stronę. — Zrazu zdawało się, że popłynie na wody francuskiego braterstwa. Wiadomo jak naprężone były chwilowo stosunki międzynarodowe, jak powszechnie przewidywano rozchwianie się trójprzymierza. — A z drugiej strony nie było końca wylewom czułości dla „latyńskiej siostrzycy“. — Przybyły tu do Rzymu z placu boju, zwolennik i chwalca armii włoskiej, dziennikarz francuski Carrere, korespondent paryskiego dziennika *Temps*, przyjmowany był z objawami uniesienia i wdzięczności jakby jaki bohater narodowy; — zamieszkały od lat paru stale we Francyi znakomity poeta włoski Gabriel d'Annunzio, w poezyach swych wysławiających wojnę, pełen jest zachwytu i miłości dla pobratymczego narodu. Zdawało się, że blizka jest chwila, w której *sorella latina* z po za szczytów alpejskich rzuci się w objęcia zjednoczonej Italii.

Naraz wszystko się zmieniło. Między obu narodami stanęły wyższe i groźniejsze od alpejskich szczytów góry wzajemnych uprzedzeń, nieufności, współzawodnictwa. — A z jak błahych na pozór wyrosły powodów! Aresztowanie przez Włochów dwóch statków francuskich, słusznie czy niesłusznie podejrzanych o przewożenie kontrabandy wojennej, podniesione zostało we Francyi przez prasę do znaczenia gwałtu i nadużycia na jak najostrzejsze zasługującego skarcenie. — Jak wiadomo, sprawa ta bardzo prędko załatwiona została na drodze dyplomatycznej, ale pozostawiła po sobie kwasy i niechęci wzajemne do dziś dnia trwające. Francuzi i Włosi zarzucają sobie nawzajem brak życzliwości i dobrej woli. Dwa skrajne organa nacyonalistyczne we Francyi i Włoszech: *L'action française* z jednej strony, *L'idea nazionale* z drugiej, stawiają spór na gruncie zasadniczych antagonizmów, silniejszych od wszelkich siostrzanych efektów, mających do siebie zbliżać obie nacye. Istotnie problemat panowania na morzu Śródziemnem wyłania się w tym sporze z po za widnokręgów przyszłości. Wojna obecna go wywołała; trudno przewidzieć, w jaki sposób zostanie on rozwiązany przy tych lub owych jej wynikach.

Walery Gostomski.

KRONIKA.

Lwów, 21 lutego.

Kalendarz.

Czwartek (22 lutego):

Piotra. — Wrocisława. — Nykyfora m.

Wschód słońca o godzinie 6·23 rano, zachód słońca o godzinie 4·52 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 stopni C.

— **JE. ks. Metropolita Szeptycki** przybył wczoraj do Wiednia.

— **W cyklu wykładów o Krasińskim** zabierze z kolei głos w piątek, dnia 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem jeden z najlepszych znawców poety, prof. dr. Jan Bołoz Antoniewicz, który przemówi na temat: „Krasiński wobec świata zmysłowego“. Tak temat sam, jakoteż osoba prelegenta, każą się spodziewać tłumnego udziału słuchaczów. Prof. Antoniewicz już przed 23 laty pierwszy ocenił doniosłość epoki genewskiej w rozwoju duchowym Krasińskiego i dotarł do utworów francuskich, będących wówczas w posiadaniu Reeve'a. Na zjeździe historyków polskich we Lwowie 1890 r. referat prof. Antoniewicza był prawdziwą rewelacyą i wywołał powszechne zainteresowanie. Jakkolwiek prof. Antoniewicz oddał się z czasem studyom historyi sztuki, to przecież nigdy nie przestał żywić głębokiego pietyzmu dla twórcy Trzech Myśli Ligenzy, a najlepszym tego wyrazem jest fakt, że właśnie dzięki inicyatywie prof. Antoniewicza doszedł do skutku cykl jubileuszowy, cieszący się powszechnem uznaniem.

— **Koło literacko-artystyczne** urządza we czwartek, 22 b. m., jak już donosiliśmy, uroczysty wieczór ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Krasińskiego. Program tego wieczoru jest następujący: 1. Słowo wstępne wypowie ks. Biskup dr. Władysław Bandurski; 2. Fr. Chopin: a) Etuda cis-mol, b) Ballada g-moll, odegra p. Jerzy Lalewicz; 3. Deklamacya, wypowie p. Marya Dewiczowa; 4. Pieśni: a) M. Karłowicz: „Przed nocą“, b) W. Żeleński: „Elegia“, odśpiewa p. Zofia Obtułowicz-Wróblewska; 5. Deklamacya, wypowie p. Irena Trapszo; 6. Fr. Chopin: a) Nocturn c-moll, b) Polonez as-dur, odegra p. Jerzy Lalewicz; 7. Deklamacya, wypowie panna Stan. Brudzińska; 8. Pieśni: a) Z. Obtułowicz: „Coraz smutniej“, b) A. Zarzycki: „Zawsze i wszędzie“, odśpiewa p. Zofia Obtułowicz-Wróblewska. Akompaniament objął p. Albert Tadlewski. Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

— **Obchody Krasińskiego w Poznaniu i Warszawie.** Setną rocznicę urodzin Krasińskiego obchodził przedwczoraj Poznań uroczystem nabożeństwem w katedrze. Gazety poznańskie wystąpiły z numerami poświęconymi rozpatrywaniu życia i działalności poety.

Warszawa uczciła rocznicę Krasińskiego nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Uroczysty wieczór ku czci poety urządza Tow. literatów i dziennikarzy polskich łącznie z Tow. artystycznem w dniu 26 b. m. w Teatrze wielkim. Na wieczorze obecną będzie rodzina Zygmunta Krasińskiego.

Przedwczoraj ku upamiętnieniu dnia rocznicy wystawiony został w Teatrze zjednoczonym „Irydyon“ w scenizacyi Gustawa Baumfelda.

---

196)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XXII.

Połączeni.

(Ciąg dalszy).

Myśl konającego jeszcze nie zupełnie zgasła, gdyż dodał:

— Proszę wziąć... w kieszeni... papiery... daruję wam za wasze dobre słowa... Jesteście typem szyk... żeby nalegać... kiedy wam mówię... tak... tak... żadnych kompromisów... nic nie uszanowałem... nic...

— Czy chcecie mi powiedzieć wasze nazwisko?... ażebym dał znać waszej rodzinie.

— Mój dom: Więzienie bardzo często... Moja rodzina: panowie z policyi... Moje nazwisko?... Jak wam powiem, pogardzicie mną...

— Ból was rozjątrza. Żałujecie, nieprawdaż?...

Żadnej odpowiedzi.

Oddech stawał się świszczący. Ksiądz się pochylił, złożył ręce i usłyszał w charczeniu:

— Dziękuję!... dziękuję!... tak, żałuję... Le Turco!...

W trzy minuty, po kilku drżeniach, wszystko się skończyło.

Ksiądz Turbigo odmówił modlitwę i wrócił do domu, gdzie Pauletka na niego czekała.

Skoro tylko ksiądz wszedł do saloniku, zaraz się uśmiechnął.

— Panna Pauletka, nieprawdaż?

Przybrana córka agenta odpowiedziała potokiem łez.

— Mój Boże! moje dziecko, co się stało? Pan Marmagne?

— Dziękuję księdzu proboszczowi, jest zdrów, to ja... to tylko ja... och gdyby ksiądz wiedział!...

Pauletka zakryła twarz chusteczką i łkała.

W obec tak wielkiego zmartwienia ksiądz nie wiedział co myśleć i zadawał sobie pytanie co ma powiedzieć. Niestety!... nie po raz pierwszy ksiądz był świadkiem podobnego wybuchu! Wiele było podobnych wyrobnic, któremi pośrednio, lub bezpośrednio zająć się musiał. Czyż nie należał do wielu stowarzyszeń przytułków?... Z iluż to oceanów rozpaczy wyrywał biedne rozbitki, które o mało co nie utonęły, o mało co nie wpadły w odmęt przepaści...

To też ksiądz, nie wiedząc o co chodzi, szepnął:

— Przykro mi widzieć łzy w oczach dziecka. Moja mała, powiedz mi, z czem do mnie przyszłaś?

— Księże proboszczu, to gorsze niż wszystko co ksiądz może sobie wyobrażać.

— Tak myślisz, drogie dziecko? Ja jestem pewny, że przeciwnie. A no, trochę odwagi!

— Ksiądz sobie przypomina nasze pierwsze spotkanie u pana Dorien?

— Tak.

— Wtedy byłam szczęśliwa. Żadnego smutku w mojem życiu. To dawno, och! dawno było.... Teraz już koniec, księże proboszczu, nie doświadczę już żadnej radości.... żadnej przyjemności.... Całe moje życie przepadło.

— Jakto.... przepadło?

— Księże proboszczu, kocham jednego młodego człowieka, Jana Plissier. Moje małżeństwo z nim było ułożone.... a wtem.... a wtem.... księże proboszczu....

Ksiądz odwrócił oczy i szepnął:

— Cóż dalej, moje biedne dziecko?

— Otóż, księże proboszczu, ach! z tem już koniec. Jan, którego kocham, za którym poszłabym wszędzie, któremu nic bym odmówić nie umiała.... Otóż, Jan już nie może kochać, bo nie może mnie szanować.... już się skończyło.... ach! tak!... Wszystko jest przeciw mnie i wstydem mnie okrywa!...

Zawsze ze spuszczonemi oczami, ksiądz tym samym głosem cichym, szepnął:

— Ja.... ja nie bardzo dobrze rozumiem....

— To prawda, ksiądz nie może zrozumieć. Gdybym go tak nie kochała, ale właśnie dlatego, że go tak bardzo kocham!... Proszę, księże proboszczu, chce ksiądz to przeczytać? Znalazłam to w mundurze ojca.... w starym mundurze prawie zapleśniałym. Niechaj ksiądz przeczyta, a wszystko zrozumie!

Ksiądz przeczytał jednym tchem.

Zrozumiał, zanim doszedł do końca deklaracyi starego agenta. Długimi, kościstymi palcami przesunął po czole, odświeżając sobie myśli i westchnął z ulgą.

Pauletka patrzyła na niego.

— I cóż, księże proboszczu, chyba ksiądz nie zrozumiał?

— Tym razem.... owszem.... rozumiem.

Zbita z tropu sierota mówiła dalej:

— Och! ksiądz mnie nie rozumie! Albo nie o mnie tu idzie, albo to jestem ja.... która.... jestem.... opuszczonem dzieckiem.... i wtedy.... i wtedy.... księże proboszczu, co Jan na to powie?

— Cóż chcesz, żeby powiedział, jeżeli jest człowiekiem uczciwym, z sercem?

— To dziwne, jak ksiądz się na to zapatruje! Prawda, że to księdza z bliska nie obchodzi....

— Słuchaj, moja Pauletko — rzekł ksiądz, starając się ukryć swoje myśli — jeżeli pan Jan ciebie kocha....

— Och, tak! kocha mnie!...

— W takim razie, co mu to może szkodzić. Za co jesteś odpowiedzialna w tym wypadku?...

— Ja wiem... Ale chodzi o to, jak mu się przyznać do tego! jak powiedzieć ojcu, że wiem... że jestem opuszczonem dzieckiem.

— Przychodząc do mnie, miałaś zapewne jakiś cel.

— Cel... zapewne... przyszłam dać przeczytać... ten dokument.... przyszłam, żeby mi ksiądz poradził... żeby mi powiedział co mam robić?

— To bardzo proste. Chcesz mi powierzyć swoje losy, moja kochana Pauletko?

— Nie pragnę niczego innego, tylko trzeba będzie tak urządzić, żebym mogła zostać żoną Jana.

— Postaram się. Zaufaj Bogu. Zaraz dziś zobaczę się z panem Marmagne.

Głosem bez dźwięku Pauletka szepnęła:

— Myślę sobie, co powie pani hrabina, że mnie tam niema?

— Upoważnij mnie, żebym jej powód wyjaśnił.

— Ja nie wiem... nie, nie życzyłabym sobie...

— Trzeba będzie w każdym razie na tem skończyć — nalegał ksiądz nie patrząc jej w oczy.

— Nic mnie do tego nie zobowiązuje.

— Hrabina bardzo się tobą interesuje. W chwili twojego zamążpójścia dowie się, tak samo jak wszyscy się dowiemy... jeżeli o tobie mowa w tym szacownym papierze... że nie nazywasz się Pauletka Marmagne.

— Ksiądz tak sądzi?

— To jasne, jak słońce.

— W takim razie oddaję sprawę w ręce księdza, księże proboszczu.

— Zdaje mi się, że jest to, co masz najlepszego do roboty. Będę w pałacu d'Antignac zaraz po twojem odejściu.

— Och! nie! nie! nic nie nagli. Niechaj ksiądz spokojnie zje śniadanie. Dziś wieczorem... Jutro... Właściwie, nie hrabina głównie mnie niepokoi, tylko ojciec. Boże! skoro się dowie, że ja wiem!... Gdyby ksiądz z nim się zobaczył pierwej, niż ze wszystkimi, zdaje mi się, że byłoby to całkiem słuszne.

— Kochana Pauletko, zaufaj mi. Zrobię jak najlepiej.

— W takim razie jadę do Auteuil.... będę w garderobie.... Gdyby ksiądz zechciał powiedzieć mi słówko, zawołać mnie, żeby mi oznajmić co tam myślą!... Byle tylko nie odebrali mi swego szacunku...

— Jestem pewny, że stanie się przeciwnie.

— Czyż można wiedzieć!...

(Ciąg dalszy nastąpi)

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się we czwartek, dnia 22 b. m., o g. 8 wieczorem odczyt dr. Zygmunta Zawirskiego p. t. „Wrotność zjawisk w przyrodzie".

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 22 b. m., prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki: Szkice z południowej Ameryki", Cz. II. (z obrazami świetlnymi). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Rada miejska w domu Ligi pomocy przemysłowej.** W piątek o godzinie 5 po południu, na zaproszenie podpisane przez pełny wydział Ligi pomocy przemysłowej, członkowie Rady miejskiej zwiedzać będą gremialnie gmach Ligi pomocy przemysłowej przy ul. Pańskiej l. 11 i pomieszczone w nim instytucye i zakłady.

— **Sprawa dzierżawy teatru miejskiego.** Z powodu nawału miejskich robót drukarskich, jak n. p budżetu i sprawozdania generalnego referenta budżetowego, projekt nowego kontraktu o dzierżawę teatru miejskiego mógł być rozesłany dopiero dzisiaj. Ponieważ więc zanadto krótki przeciąg czasu dzieli je od posiedzenia Rady miejskiej, przeto prezydent miasta p. Neumann postanowił nie stawiać sprawy dzierżawy teatru na jutrzejszem posiedzeniu Rady miejskiej.

Celem wyczerpania porządku dziennego przed dyskusyą budżetową, która rozpocznie się wkrótce, w przyszłym tygodniu odbędą się dwa posiedzenia Rady miejskiej, prawdopodobnie w środę i w czwartek. Zatem na porządku dziennym środowego posiedzenia znajdą się: sprawa rozpisania konkursu na dzierżawę teatru miejskiego (ref. r. Dąbrowski) i sprawa ubezpieczenia pensyjnego aktorów (ref. r. dr. Schleicher).

— **Przeniesienie grobu Artura Grottgera.** Magistrat m. Lwowa zwrócił już dawno uwagę, że grób znakomitego malarza Artura Grottgera na cmentarzu Łyczakowskim znajduje się zanadto na uboczu i że należałoby go przenieść na jedno z miejsc naczelnych. Sprawą tą zajął się urząd budowniczy i komisya pogrzebowa i przedstawiły odpowiednie wnioski. Urząd budowniczy stwierdził, że przeniesienie grobu kosztowałoby około 1000 kor. i że nowe miejsce na ten grób należałoby wybrać koło grobowca ś. p Michała Michalskiego. Komisya pogrzebowa zastrzegła sobie jednak wybór miejsca, dodając, że miejski Zakład pogrzebowy zwróciłby za dotychczasowy grobowiec około 400 kor. tak, że rzecz wymagałaby jedynie nadzwyczajnego kredytu w kwocie 600 kor., gdyż figury znajdujące się dotychczas na grobie, przeniesionoby na grób nowy.

— **Samowar elektryczny** prawdopodobnie zacznie funkcyonować w niedalekiej przyszłości w bufecie teatralnym. Z powodu zażaleń i żądań, wystosowanych ze strony publiczności pod adresem komisyi teatralnej na ręce r. Rawskiego, że w bufecie teatralnym nie można dostać nic gorącego, specyalnie gorącej herbaty, którą n. p. otrzymuje się w wiedeńskich teatrach nadwornych, poruszono w łonie tej komisyi myśl zaprowadzenia gazowego samowara lub gazowej kuchenki. Stanęły jednak temu na przeszkodzie względy bezpieczeństwa publicznego, okazało się jednakże, na podstawie wyjaśnień, których zażądano od dyr. miejskich Zakładów elektrycznych p. Tomickiego, że elektryczny samowar nie tylko jest możliwy, ale kosztowałby też niewiele. Należy się więc spodziewać, że na najbliższem posiedzeniu komisyi teatralnej pojawi się odpowiedni wniosek.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbyło wczoraj wieczorem zwyczajne walne zgromadzenie w sali Instytutu chemicznego przy ul. Długosza.

Obrady zagaił przewodniczący prof. dr. E. Romer barwnem streszczeniem historyi jego rozwoju, podnosząc z naciskiem, że wśród radosnych chwil, jakie Tow. w ostatnich latach przebyło, wybitnem było uczczenie zasług dwu jubilatów prof. Józefa Morozowicza z Krakowa i prof. Maryana Łomnickiego ze Lwowa, których uczczono osobnem wydawnictwem *Kosmosu* i rozpoczęciem dalszego poszukiwania w Staruni. Przy tej okazyi wyraził mowca wdzięczność dla byłego starosty w Bohorodczanach p. Seweryna Wasilewskiego, którego staraniom i pracy zawdzięczamy, że znalezione w Staruni okazy nie poszły zagranicę, lecz dostały się do muzeum im. Dzieduszyckich, a Wydziałowi krajowemu za wybitną pomoc w urządzeniu stacyi biologicznej w Gródku. W końcu poświęcił mowca kilka serdecznych słów zmarłym członkom Towarzystwa, których pamięć uczczono przez powstanie.

Sprawozdanie z czynności Zarządu odczytał prof. Sokołowski. Towarzystwo urządziło 15 posiedzeń naukowych i jedną wycieczkę. Członków liczy Towarzystwo 436.

Skarbnik Tow. prof. dr. Zakrzewski wykazał 12.586 kor. 28 hal. dochodu, rozchód zaś wynosił 11.486 kor. 89 hal., a pozostałość kasowa 1102 kor. 39 hal. Imieniem komisyi rewizyjnej uczynił p. Dziędzielewicz wniosek na udzielenie zarządowi absolutoryum i wyrażenie skarbnikowi podziękowania. Oba te wnioski przyjęto i uchwalono oklaskami.

Dr. D. Godlewski (junior) mówił o „Najnowszych poglądach na ciągłość życia organizmów". Po zajmującym wykładzie, za który nagrodzono prelegenta długotrwałymi oklaskami, przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano dr. Stanisława Tołłoczkę, do zarządu zaś weszli ponownie wylosowani w myśl ustaw Towarzystwa dr. Raciborski, dr. Sokołowski, dr. Tołłoczko, dr. Romer i dr. Zakrzewski, na czem obrady zakończono.

— **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa** odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. Horowitza. Sekretarz dr. Stesłowicz i wicesekretarz Tenner zdali sprawę z czynności Izby za styczeń i luty b. r., poczem dr. Trawiński wygłosił referat: „Opinia o projekcie ustawy o stosunkach prawnych agentów handlowych". Następnie sprawę zmiany godzin do wnoszenia protestów wekslowych odesłano do sekcyi handlowej i zaopiniowano przychylnie prośby o ograniczone koncesye na ciesielstwo. Na posiedzeniu poufnem udzielono koncesyi na wypożyczalnię książek we Lwowie firmie S. Klarfeld (Nebenzahl). O godz. 8·30 zamknięto posiedzenie.

Wieczorem odbyło się przyjęcie u prezydenta Horowitza.

— **Czteropiętrowe kamienice pod katedrą św. Jerzego.** Komisya regulacyjna Rady miejskiej zajmowała się na ostatniem swem posiedzeniu sprawą, która niezawodnie wywoła obszerną dyskusyę publiczną przed jej załatwieniem, gdyż idzie o ewentualne zasłonięcie katedry św. Jerzego, jednego z najpiękniejszych zabytków architektonicznych we Lwowie, a stanowiącego przedewszystkiem nadzwyczajnie malowniczy szczegół w sylwecie miasta. Mianowicie inżynier radny Biernacki przedstawił prośbę lwowskiej kapituły gr. kat. o pozwolenie na parcelacyę ogrodu, otaczającego katedrę, poprowadzenia na tej przestrzeni kilku ulic podłużnych i poprzecznych i pobudowania przy tych ulicach kamienic czteropiętrowych. W dyskusyi, jaka się na ten temat rozwinęła, wszyscy mowcy zwrócili uwagę, że posunięcie 4-piętrowych kamienic pod samą katedrę zasłoniłoby ją i popsuło piękną jej sylwetę, że jest to więc niedopuszczalne. Oświadczano się jedynie za utworzeniem jednej ulicy, łączącej ulicę Grodecką z ul. Mickiewicza w tem miejscu mniej więcej, gdzie znajduje się obecnie gmach Tow. rzemieślników katolickich „Skała". Ulica ta powinna mieć 25 m. szerokości i powinna być zabudowana 4-piętrowemi kamienicami tylko po jednej stronie, t. j. po stronie prawej idąc od ul. Mickiewicza ku Grodeckiej, po drugiej stronie zaś powinny być plantacye. Sprawę postanowiono oddać jeszcze pod ocenę konserwatorów i zwrócić ją kapitule gr. kat., celem przedstawienia nowych planów.

— **Czy istotnie przeoczenie?** Z powodu referatu na poprzedniem posiedzeniu sekcyi finansowej Rady m. Lwowa, z którego wynikało, jakoby przy sposobności budowy 3-piętrowej kamienicy pp. Silbersteina i Reinharza przy ul. Żółkiewskiej i Bożniczej miasto miałoby zapłacić niepotrzebnie 9695 kor. za odstąpienie na rzecz gminy paska gruntu, co do którego miało być zastrzeżenie, iż ma przypaść gminie bezpłatnie w razie budowy 3-piętrowej kamienicy, — prezydent miasta p. Neumann przedstawił rzecz jeszcze raz na podstawie aktów na wczorajszem posiedzeniu sekcyi finansowej. Mianowicie stwierdził, że sprawa datuje się jeszcze od r. 1905, i że w r. 1906, gdy o budowę podawali się poprzedni właściciele p. Rosenberg i inni, sekcya III. istotnie uchwaliła wspomniane zastrzeżenie, na które jednakże właściciele się nie zgodzili. Sprawa więc pozostała w zawieszeniu. W r. 1908 pp. Finkler i Silberstein podali o pozwolenie na budowę domu 2-piętrowego w tem miejscu, a za skrawek gruntu 28 sążni na rzecz gminy, zażądali po 300 kor. za sążeń. Dopiero w jesieni 1910 r. magistrat udzielił pozwolenia na budowę 3-piętrowego domu, a przy tej sposobności nie mówiono wcale o cenie gruntu, który miał być odstąpiony na rzecz gminy. Jednakże ulicę rozszerzono do 16 metrów, wskutek czego gminie miało przypaść 40 sążni, które wytargowano po 225 kor. za sążeń, z tem, że opcya obowiązuje do 1 marca 1912 r. Prezydent prosił zatem o przyjęcie odpowiednich wniosków.

Przewodniczący p. Schayer był zdania, że sprawy nie można uchwalać w nieobecności poprzedniego referenta, który nie miał wszystkich tych aktów w ręku, jakie przedstawił p. prezydent; mógł więc dojść do zupełnie odmiennych wniosków.

Prezydent p. Neumann oświadczył jednakże, że w każdym razie porozumie się jeszcze z poprzednim referentem i przedstawi mu osobiście sprawę, a gdyby referent mimo to miał pewne wątpliwości, na własną rękę, z tytułu przysługującej mu władzy, cofnie sprawę napowrót do sekcyi finansowej. Wobec tego sekcya przedstawione wnioski uchwaliła z zastrzeżeniem, uczynionem przez prezydenta miasta.

— **Sam się zgłosił.** Wczoraj po południu do sądu w Chrudimie zgłosił się oficyał pocztowy Wacław Koprziwa, który przed kilku dniami zdefraudował list, zawierający 20.000 kor. Koprziva zwrócił 10.000 kor. Aresztowano go.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Samuelowi Wallikowi, szynkarzowi z Brzozdowic o zbrodnię oszczerstwa, popełnionego tem, że komisarzowi pow. p. Stan. Moszyńskiemu, zarzucił przyjmowanie podarunków pieniężnych przy rozdawnictwie koncesyj szynkarskich. Po przeprowadzonej rozprawie, która dowodnie wykazała bezpodstawność rzuconego oszczerstwa, Trybunał skazał Wallika na karę sześciomiesięcznego więzienia.

△ **Zgubiono:** w teatrze miejskim pulares, zawierający 15 kor.; w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej żółtą lornetkę; w drodze z Kasyna miejskiego na ul. Zdrowie oryginalną jedwabną parasolkę japońską; złoty łańcuszek ze złotym ołówkiem; w sali Filharmonii złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; w ulicy Zyblikiewicza jedwabną ciemną torebkę, zawierającą 10 kor. i pęk kluczyków; w drodze z ul. 29 Listopada do kościoła św. Maryi Magdaleny złotą podłużną broszkę z dwoma szafirami i brylancikami; srebrny pulares, zawierający 8 kor. 60 hal.

△ **Znaleziono:** przed Instytutem fizycznym przy ul. Długosza platynową szpilkę; banknot na 10 kor.; damskie boa.

△ **Fabrykantka aniołków.** Do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego odstawiła żandarmerya włościankę z Sokolnik, 43-letnią Maryę Turniakową, która trudniąc się od 17 lat „pielęgnowaniem i wychowywaniem" nieślubnych dzieci, powierzanych jej przez lwowskie służące, morzyła je głodem, żywiąc jedynie wodą z cukrem, a nadto znęcała się nad niemi w nielitościwy sposób.

Ponieważ z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że Turniakowa ma rzeczywiście na sumieniu kilku już aniołków, aresztowano ją i odstawiono do więzienia.

△ **Karambol.** Woźnica Stanisław Wróbel jadąc wczoraj szybko ulicą Grodecką, najechał na wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 126 i wybił dyszlem dwie szyby. Z jadących tym wozem osób nikt nie poniósł szwanku.

△ **Błąkającego się** wczoraj na placu Gołuchowskiego konia maści kasztanowatej oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Umysłowo chorego** Mendla Kurza, awanturującego się na ulicach miasta, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Pożar.** W realności przy ul. Na Bajkach l. 27 wybuchł wczoraj w jednem z mieszkań ogień. Zajęła się mianowicie w kuchni od żelaznego piecyka pruska ścianka. Ogień wkrótce ugaszono.

△ **Kronika policyjna.** W sklepie Finkelsteina i Fehla przytrzymano wczoraj zarobników Jana Kołpaka i Stefana Dobka, którzy ofiarowali na sprzedaż dwa żelazne dźwigary, skradzione z budowy domu przy ul. Żółkiewskiej l. 61. Oddano ich do aresztów policyjnych.

Policya aresztowała wczoraj służącą Annę Finikównę, która okradłszy swą służbodawczynię p. Rozalię Wąsowiczową, zbiegła ze służby. Wszystkie skradzione rzeczy znaleziono w mieszkaniu Finikównej.

W ulicy Akademickiej skradziono wczoraj p. Maryi Kaczorowskiej pulares, zawierający 80 kor.

W ręce policyi dostał się wczoraj Piotr Gauba, poszukiwany od kilku miesięcy za liczne kradzieże, popełniane w powiecie grodeckim.

— **Morderstwo i samobójstwo.** Wczoraj przed południem na jednej z ulic w dzielnicy III. Wiednia jakiś młody człowiek zastrzelił kantorzystkę firmy Simens & Halske, 25-letnią Emilię Findlerównę, poczem sam sobie życie odebrał. Identyczności jego osoby dotąd nie stwierdzono.

— **Trzy miliony koron** na szpitalik dla żydowskich dzieci. *Fremdenblatt* donosi, że wielki przemysłowiec Dawid Guttmann ofiarował 3 miliony kor. na założenie szpitalika dla dzieci żydowskich. Do szpitalika tego mogą być przyjmowane także dzieci chrześciańskie.

— **Powódź.** Z Munkacza donoszą: Cisa koło Vari wystąpiła z brzegów i przeszło 300 domów stoi pod wodą.

— **Sprawa Macocha.** Na rozprawę przeciw Damazemu Macochowi i tow. wezwanych zostało dwóch lekarzy z Piotrkowa w charakterze ekspertów, oraz kaligraf, nauczyciel gimnazyum, Iwanow. 120 świadków podzielonych będzie na 6 grup; codziennie przesłuchana ma być jedna grupa. Rozprawy rozpoczynać się będą codziennie o godz. 11 rano i trwać będą do 6 wieczorem.

Dotychczas 50 przedstawicieli prasy zgłosiło prośby o wydanie biletów. Przy stole dziennikarskim na sali sądowej zarezerwowano zaledwie 12 miejsc.

Kronika prowincyonalna.

§ Wykłady popularne dla robotników salinarnych w Wieliczce. W lutym i marcu — jak donoszą nam z Wieliczki — odbędą się wykłady popularne dla robotników salin wielickich w miejscowej sali teatralnej w następującym porządku: Dnia 25 b. m. mówić będzie ks. dr. Kruszyński, katecheta wyższej szkoły realnej na temat: „W setną rocznicę urodzin Zygmunta Krasińskiego" (z obrazami świetlnymi); 3 marca komisarz górniczy p. Jan Jurkiewicz wygłosi odczyt p. t. „Z podróży po Bośnii i Hercegowinie" (z obrazami świetlnymi); 10 marca p. Wł. Michalski, profesor wyższej szkoły realnej: „Szkodniki naszych sadów i sposób ich zwalczania" (z obrazami świetlnymi); 17 marca dr. M. Kazrlik, lekarz salin: „Wychowanie dzieci w pierwszym roku życia" (z obrazami świetlnymi); 24 marca p. K. Słotwiński, radca górniczy: „Telegraf bez drutu i promienie Röntgena (z obrazami świetlnymi); 31 marca p. F. Piestrak, starszy komisarz górniczy: „Działanie wody na zmianę skorupy ziemskiej" (z obrazami świetlnymi).

Kronika zagraniczna.

* Wypadek w kopalni. Ubiegłej nocy w jednym z szybów w kopalni w Helbra koło Eisleben eksplodował przedwcześnie nabój dynamitowy i urwał jednemu górnikowi głowę, dwóch ciężko ranił, a czterech lekko.

* Aresztowanie mordercy. Aresztowany w Żytawie (Zettau) jako podejrzany o zamordowanie rodziny jubilera Schutzego w Berlinie ślusarz Traenckel przyznał się do popełnienia tej zbrodni. Popełnił ją sam. Twierdzi, że chciał dokonać tylko kradzieży, ale przyłapany na niej, zabił najpierw żonę jubilera, potem jego córkę, a wkońcu samego jubilera.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc luty i zawiera: „Mąż stanu francuski z epoki "Restauracyi", napisał X. Franciszek Starowieyski. — II. "Artur Grottger i Marceli Krajewski" (1861—1867), napisał Ferdynand Hoesick. — III. „Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830—1831", zebrał Aleksander Kraushar. — IV. „Mickiewicz jako krytyk literatury współczesnej", napisał Mieczysław Smolarski. — V. „W stuletnią rocznicę" napisał Tadeusz Mandybur. — VI. „Floryan Rozwicz Susliga". Szkic obyczajowy z dziejów reformacyi, napisał dr. Kazimierz Hartleb. — VII. „Kronika literacka" przez dr. Kazimierza Hartleba. — VIII. „Notatki bibliograficzne". — IX. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Staniszewski.

Zygmuntowi Krasińskiemu poświęciła obszerny feljeton *Wiener Zeitung* z 18 b. m. Artykuł napisany pięknie, informujący doskonale obcych o znaczeniu naszego genialnego poety, wyszedł z pod pióra znanego germanisty, prof. dr. Alberta Zippera, który od szeregu lat spełnia wytrwale pożyteczną misyę zaznajamiania Niemców z polską literaturą. Prof. Zipper, kreśląc sylwetkę Krasińskiego, podnosi cechy charakterystyczne jego twórczości, które z plejady naszych wielkich poetów jego przedewszystkiem czynią najzrozumialszym literaturze powszechnej. Na poparcie swego twierdzenia przytacza prof. Zipper urywek z listu, pisanego doń jeszcze w 1879 r. przez znakomitego poetę amerykańskiego Longfellowa, listu, z którego dowiadujemy się, iż Ameryka zna polską literaturę jedynie z przekładów „Nieboskiej komedyi" i „Irydiona".

Przy tej sposobności przypominamy, że prof. Zipper nie od wczoraj znany jest zaszczytnie jako informator Niemców o rzeczach polskich: zaczął on przed laty karyerę swoją literacką od szerzenia znajomości literatury polskiej wśród Niemców i stale z niesłabnącym zapałem uprawia tę niwę.

Nie na tem jednak kończy się jego praca literacka i naukowa. Świeżo wydał on w Berlinie nakładem księgarni Neufeld i Henius nowo przez siebie opracowaną i do ostatnich wyników badań zastosowaną, najbardziej rozpowszechnioną biografię Schillera, napisaną pierwotnie w dwu tomach przez Palleskego, a ponadto nakładem Reclama w Lipsku wyszedł właśnie dwudziesty już tom Zippera komentarzy do arcydzieł literatury niemieckiej (Erläuterungen zu Schillers „Fiesko"). Prace te prof. Zippera omawia z wielkiem uznaniem prasa fachowa niemiecka.

(mrc.) **»Pamiętnik Literacki« — Zygmuntowi Krasińskiemu.** Kwartalnik, wydawany od lat dziesięciu przez Towarzystwo liter. im. Adama Mickiewicza, godnie uczcił setną rocznicę urodzin jednego z tej trójcy naszych wieszczów, która świeci coraz pełniejszem światłem na kartach dziejów literatury polskiej i powszechnej.

Po zeszycie, poświęconym Juliuszowi Słowackiemu, przyjętym przez całą fachową krytykę z pełnem uznaniem, wydała redakcya z kolei zeszyt Krasińskiego. Obok rozpraw nie-

przemijającej naukowej wartości, znalazły się tutaj bardzo cenne drobiazgi do życia i twórczości genialnego poety-filozofa, dorzucające wiele szczegółów nowych lub mało komu znanych. Oceny i sprawozdania pozwalają nam stwierdzić raz jeszcze pożytek ze święcenia tego rodzaju rocznic, które skłaniają całe szeregi badaczów do specyalnego zajęcia się sylwetką duchową i literacką jubilata. Literatura o Krasińskim, do niedawna nieproporcyonalnie w stosunku do jego istotnych zasług skromna, wzbogaciła się, dzięki jubileuszowi, znacznie, a nowe zapowiedzi pozwalają nam oczekiwać jeszcze piękniejszych na tem polu rezultatów.

Zeszyt rozpoczyna prześliczna przedmowa pióra prof. Józefa Kallenbacha. Doskonały znawca pośmiertnej puścizny wielkiego poety, dał w niej plastyczną bardzo sylwetkę tego, którego rocznicę święci właśnie całe społeczeństwo polskie. Studyum prof. Tadeusza Sinki: „Rzym pogański w Irydionie", jest owocem długich i niezwykle pracowitych dociekań naukowych, słusznie też może być zaliczone do cenniejszych zdobyczy roku Krasińskiego. Równe zainteresowanie obudzą rozprawki: dr. Władysława Ćwika: „Czas napisania traktatu Krasińskiego o stanowisku Polski z Bożych i ludzkich względów"; Zygmunta Gerstmana: „Ballanche jako źródło niektórych pomysłów filozoficzno-społecznych Krasińskiego"; Stanisława Kotowicza: „Ostatni" Zygmunta Krasińskiego.

Ciekawe „notatki" wyszły z pod pióra: Bronisława Gubrynowicza, Tadeusza Sinki, Stanisława Schneidra, Wiktora Hahna, Eugeniusza Kucharskiego i Adama Piskozuba. Bogaty bardzo zeszyt zamykają działy: „materyały", oraz „recenzye i sprawozdania".

Zeszyt jubileuszowy Pamiętnika Literackiego, poświęcony Krasińskiemu, rozejść się winien szeroko, świadcząc wobec całego naukowego świata o naszej żywotności i bogactwie naszej kultury.

Niezwykły sukces artysty. Znany artysta-malarz Z. Ćwikliński, którego otwarcie zbiorowej wystawy odbyło się w niedzielę w Krakowie, sprzedał w ciągu kilku godzin dziewięć swoich dzieł.

Świadczy to dobrze o ruchu sprzedażnym w krakowskiem Tow. przyj. sztuk pięknych, a także o artyście, którego dzieła musiały żywo zainteresować zwiedzającą publiczność.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, 21 lutego, po raz pierwszy, (nowość), „Awanturnik", komedya w 4 aktach Alfreda Capusa; z R. Żelazowskim w roli tytułowej. Inne główne role wykonają: K. Bednarzewska, J. Jankowska, I. Trapszo, J. Chmieliński, L. Fritsche, G. Rasiński i i. Abonament Nr. 23. — We czwartek, 22 lutego, „Thais", opera. — W piątek, 23 lutego, „Awanturnik", komedya. — W sobotę, 24 lutego, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej: „Stara romantyczka", komedya, zakończy: „Szlachectwo duszy", komedya. — W sobotę, 24 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Thais", opera. — W niedzielę, 25 lutego, o godz pół do 4 po południu: „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale", opera narodowa. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Rigoletto", opera. — W poniedziałek, 26 lutego, Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, po raz I. „Irydyon". Zygmunta Krasińskiego; z Karolem Adwentowiczem w tytułowej roli. — We wtorek, 27 lutego, „Thais", opera. — We środę, 28 lutego, „Irydyon", Zygmunta Krasińskiego. — We czwartek, 29 lutego, „Thais", opera. — W piątek, 1 marca, „Irydyon", Zygmunta Krasińskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 22 lutego, „Straceńcy", dramat. — W piątek, 23 lutego, Uroczysty wieczór ku czci Zygmunta Krasińskiego, „Irydion", obraz 5, 6, 9, oraz „Nieboska komedya", obraz 10i — W sobotę, 24 lutego, „Gody życia", dramat. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami", obraz hist.; o godz. pół do 8 wieczorem, „Aktorki", komedya. — W poniedziałek, 26 lutego, przedstawienie amatorskie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Jana Kutowskiego nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Antoniego we Lwowie; Dawida Segala nauczycielem religii izraelickiej 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. król. Jadwigi w Stanisławowie; ks. Romana Stojanowskiego nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły w Kalwaryi zebrzydowskiej; Mikołaja Denysiuka nauczycielem 5-klasowej szkoły w Zniesieniu; Jerzego Michałowskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej im. Sobieskiego w Stryju; Aleksandra Szeparowicza, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej im Kazimierza Wielkiego w Stanisławowie; Teodora Sytnika, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Nastasowie; Idę Stoklasównę, nauczycielką kierującą 4-klasowej szkoły żeńskiej w Rożniatowie; Ludwika Kumalę, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Mogilanach; Jana Ciupraka, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Kutach starych; Wiktora Borowskiego, Adolfa Horbowego i Bronisława Kulińskiego nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej im. Kazimierza Wielkiego w Stanisławowie; Helenę Deszkiewiczównę nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Zofii w Stanisławowie: Włodzimierza Bundziaka nauczycielem i Stefanię Ciuciurową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kobakach; Wandę Ziółkowską nauczycielką 2-klasowej szkoły w Świdowej. Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Michała Jagoszewskiego w Wyżnianach; Władysława Kubrakiewicza w Twierdzy; Maryana Frankiewicza w Zazdrość; Józefa Krzemienia w Wilkowicach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Bazylego Leszczyńskiego w Kurnikach szlachcinieckich; Teodora Bekiesiewicza w Proniatynie; Krystynę Hawlicką w Kawkach; Amalię Morozównę w Taniawie.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Emilię Linkównę, nauczycielkę 5-klasowej szkoły w Rozwadowie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Ciężkowicach; Helenę Niemcewiczową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Raciechowicach, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Sieprawiu; Jakóba Marchewkę, nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Sieprawiu, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Czechówce; Jana Załubskiego, nauczyciela kierującego i Ludwikę Załubską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Zakliczynie, na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Trąbkach; Maryana Skrzepija, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Szydłowcach, na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Zawoju; Julię Kostecką, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Zabierzowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Prądniku czerwonym; Macieja Chysza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Swiniarsku, na równorzędną posadę do szkoły w Borkach.

P. Minister wyznań i oświaty systemizował po jednej posadzie rzeczywistych nauczycieli: w filii gimnazyum IV., w gimnazyum VII., w gimnazyum VIII. i w II. szkole realnej we Lwowie; w gimnazyum III. i w II. szkole realnej w Krakowie; w gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, z powodu istnienia oddziałów równorzędnych w tych zakładach.

P. Minister wyznań i oświaty systemizował posadę inspektora szkolnego okręgowego w Skolem, zwijając równocześnie drugą posadę inspektora szkolnego okręgowego w Stryju.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Manastyrek, w okręgu brodzkim, z zakresu szkolnego w Stanisławczyku i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Manastyrku; wcieliła gminy Góry, Tuszków i Witków, w okręgu sokalskim, do zakresu szkolnego w Bełzie; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Pobitnie na przysiołku Załęże, w okręgu rzeszowskim; w Radziejowej, w okręgu liskim; w Zaborowiu na przysiołku Glinik zaborowski, w okręgu strzyżowskim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Kulczycach szlacheckich. w okręgu samborskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Okocimie, w okręgu brzeskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Horodyszczu cetnarskiem, w okręgu bobreckim; w Siedliskach, w okręgu bobreckim; w Laszkach murowanych, w okręgu starosamborskim; w Lecce, w okręgu rzeszowskim; w Jażowie starym, w okręgu jaworowskim; w Medwedowcach, w okręgu buczackim; w Grodzisku górnem, w okręgu łańcuckim; w Zarwanicy, w okręgu podhajeckim; w Leśnej, w okręgu żywieckim; w Korczynie, w okręgu sokalskim; w Zawadzie, w okręgu ropczyckim; w Ostrowie, w okręgu ropczyckim; w Olchowej, w okręgu ropczyckim; w Hadlach kańczudzkich, w okręgu przeworskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Suppantschitsch — Hordyński. Podręcznik geometryi dla IV. i V. klasy szkół średnich. We Lwowie. Nakładem G. Seyfarta" — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 4 K. 50 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Korneliusza Neposa Żywoty sławnych mężów, wydał Wiktor Kłak. Wydanie piąte poprawione, We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" — w poczet książek dozwolonych do użytku w gimnazyach i gimnazyach realnych galicyjskich. Cena egzemplarza 1 K. 50 h.

Zwraca się uwagę na dziełko p. t. „Jąkalstwo i jego leczenie, napisał Stanisław Syc", nadające się do bibliotek okręgowych seminaryów nauczycielskich.

OSTATNIA POCZTA.

= *Wiener Ztg.* ogłasza trzy Najw. pisma Odręczne Cesarskie.

Pierwsze jest wystosowane do hr. Berchtolda i zawiadamia go, iż Najj. Pan przyjął w łasce dymisyę wspólnego P. Ministra skarbu bar. Buriana i że zamianował jego następcą dr. Bilińskiego.

Drugie pismo wystosowane jest do bar. Buriana. W piśmie tem Monarcha przyjmuje w łasce dymisyę bar. Buriana, wyraża mu uznanie za długoletnią. dodatnią pracę na stanowisku wspólnego Ministra skarbu i Zarządcy Bośnii i Hercegowiny, a wkońcu zastrzega sobie dalsze jego użycie w służbie.

Trzecie pismo, wystosowane do dr. Bilińskiego, zawiera jego nominacyę na stanowisko wspólnego Ministra skarbu.

= Na pogrzebie zwłok ś. p. hr. Aehrenthala zastąpi Najj. Pana Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Pokropienia zwłok w kościele parafialnym Dworskim św. Michała dokona arcybiskup wiedeński ks. kardynał dr. Nagel. W pałacu Ministerstwa spraw zagranicznych pokropienia zwłok dokona biskup z Wielkiego Warazdynu, hr. Szecheny, kuzyn ś. p. zmarłego.

Ambasador włoski ks. Avarna złożył na trumnie ś. p. hr. Aehrenthala wspaniały wieniec.

= Najbliższe posiedzenie Izby posłów odbędzie się dnia 5 marca. Na porządku dziennym obrad: sprawozdanie komisyi drożyźnianej i pierwsze czytanie reformy wojskowej.

= Oddział górniczy Rady przemysłowej zajmował się wnioskami, przedstawionymi przez komisyę drożyźnianą w kwestyi węglowej i oświadczył się przeciw nim. Przyjęto natomiast wniosek, który między innemi oświadcza, że monopol państwowy w przemyśle węglowym ze względu na ogólne interesy gospodarcze nie jest wskazany, natomiast byłoby pożądane wzmocnienie wpływu Państwa na kształtowanie się górnictwa węglowego i obrót węglem. Do wzmocnienia tego wpływu wystarczą jednakże istniejące dziś ustawy.

= Sejm szląski przyjął wczoraj wniosek w sprawie podwyższenia dodatku krajowego od piwa z 1 K. 70 h. na 4 K.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 lutego. Na budowę ostatniego wielkiego kolektora prawobrzeżnego w Podgórzu wpłynęło 10 ofert, przeważnie techników krakowskich. Ze Lwowa wnieśli ofertę pp. Rodakowski, Sosnowski i Zacharjewicz, nadto wpłynęła jedna oferta ze Stanisławowa, jedna z Wiednia, jedna z Moraw. Najniższa oferta wynosi 214.624 kor., najwyższa 320.549 kor. W tych dniach oferty będą wysłane do Wiednia, celem zatwierdzenia jednej z nich.

Dyamentowe wesele Najd. Arcyksięcia Rainera.

Wiedeń, 21 lutego. W pałacu Najd. Arcyks. Rainera odbyła się dziś ceremonia kościelna ślubu dyamentowego Najd. Arcyksięstwa, w obecności Najj. Pana i wszystkich Najd. Arcyksiążąt. Monarcha po dwóch miesiącach dziś po raz pierwszy wyjechał z Schönbrunnu,

Wiedeń, 21 lutego. Prezydyum Izby panów złożyło Najd. Arcyksięciu Rainerowi i Jego Małżonce życzenia z okazji dyamentowego wesela. Następnie złożyło życzenia prezydum Izby posłów, imieniem którego przemawiał p. Sylvester.

Po zgonie hr. Aehrenthela.

Wiedeń, 21 lutego. Ambasador Tschirschky złożył w imieniu cesarza Wilhelma wieniec na trumnie hr. Aehrenthala.

Budapeszt, 21 lutego. 30 posłów i 25 członków Izby magnatów, oraz prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary i kilku ministrów wyjechało na pogrzeb hr. Aehrenthala do Wiednia.

Wiedeń, 21 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie, Jana Kiliana radcą Dworu, wiceprezydentem sądu krajowego we Lwowie i kierownikiem sądu karnego.

Najj. Pan zamianował radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie, dr. Władysława Małaczyńskiego, wiceprezydentem sądu krajowego we Lwowie.

Czernichów, 21 lutego. *(Tel. pr.)* We wsi małe Ośmaki, w pow. czernichowskim, spłonął dom właściciela ziemskiego Podolskiego, oraz cenna bibliotek i kolekcya obrazów znakomitych malarzy.

Budapeszt, 21 lutego. Zamianowanie dr. Bilińskiego wspólnym Ministrem skarbu wywarło w kołach rządowych i w prasie bardzo pomyślne wrażenie. Wszystkie pisma podnoszą wielkie jego zdolności i powiadają, że należy on do najwybitniejszych postaci austryackiego parlamentu.

Zagrzeb, 21 lutego. Pod wrażeniem fałszywej wiadomości, że zraniony w Serajewie student umarł, studenci tutejsi oblegli rampę przed teatrem i niedopuszczali publiczności do teatru, żądając, aby na znak żałoby nie szła do teatru. Dyrekcya teatru odmówiła żądaniu odwołania przedstawienia. Również nie udało się studentom przeszkodzenie reducie i korso wtorkowemu.

Imieniem partyi prawa p. Starcevic wysłał do posła sejmowego Mandica w Sarajewie telegram z podziękowaniem za wyrazy bratniej solidarności i dążenie do zjednoczenia Bośnii, Chorwacyi i Dalmacyi

Dzienniki tutejsze, które z okazyi rozruchów w Sarajewie zamieściły ostre ataki przeciw Węgrom i rządowi węgierskiemu uległy konfiskacie.

Sarajewo, 21 lutego. Dzień wczorajszy minął spokojnie. Naukę w szkołach znowu podjęto. W stanie zdrowia zranionego studenta nastąpiło polepszenie.

Poznań, 21 lutego. *(Tel. pr.)* W Olsztynie w Warmii redaktor *Gazety Olsztyńskiej,* p. Seweryn Pieniężny, za rzekomą obrazę kapitana Laake, oraz komendanta twierdzy Gregori w Kłocku na Szląsku w artykule, „Kapłan polski w twierdzy pruskiej" skazany został na 200 marek grzywny i koszta procesu.

Petersburg, 21 lutego. *(Tel. prыw.).* Duma przyjęła poprawkę do ustawy o samorządzie miejskim, że prezes Rady miejskiej i jego zastępca będą zatwierdzani przez rząd. Przyjęto również uzupełnienie, że w miastach z ludnością do 25.000 mieszkańców Rady miejskie mogą powierzać przewodnictwo w Radzie prezydentowi miasta lub burmistrzowi.

Paryż, 21 lutego. Podczas wczorajszych zabaw karnawałowych uwięziono 970 osób za różne przekroczenia. W komisaryacie w ulicy Torel aresztowani rozcięli rurę gazową. Musiano zamknąć gazometr. aby zapobiedz eksplozyi. Wkońcu urząd policyjny musiał wypuścić na wolność 250 aresztowanych.

Londyn, 21 lutego. Wczoraj odbyło się posiedzenie sądu rozjemczego w sprawie węglowej, ale nie doprowadziło do rezultatu. Reprezentanci kopalń oświadczyli, że już przedstawili swe warunki, pod jakimi mogą się zgodzić na oznaczenie minimum płacy, ale robotni y warunki te odrzucili.

Londyn, 21 lutego. Na skutek interwencyi Asquitha tak strajkujący robotnicy w Glasgowie jak i ich pracodawcy zgodzili się na oddanie zatargu pod rozpatrzenie sądu rozjemczego.

Londyn, 21 lutego. Izba gmin odrzuciła 324 głosami przeciw 231 poprawkę do adresu, wniesioną przez opozycyę.

Londyn, 21 lutego. Rokowania prowadzone przez urząd pojednawczy między robotnikami a pracodawcami w przemyśle węglowym, nie odniosły skutku. Robotnicy odrzucili propozycye pracodawców. Dziś odbędzie się w Londynie posiedzenie komitetu wykonawczego międzynarodowego Związku górników, w którym reprezentowane są Anglia, Francya, Niemcy, Austro-Węgry i Belgia. Ma być omówiona wspólna akcya w razie wybuchu strajku górników w Anglii.

Berno szwajcarskie, 21 lutego. Manewry jesienne. w ciągu kilku dni bedzie brał udział cesarz Wilhelm, odbędą się między Zurychem a Wyl w pobliżu St. Gallen.

Nowy Jork, 21 lutego. Telegram z Meksyku donosi: Według wiadomości z Puebla, więźniowie usiłowali uciec z tamtejszego więzienia. Wywiązała się walka, przyczem 27 więźniów i jeden dozorca zginęli. 20 więźniów zdołało zbiedz.

Wojsko związkowe zajęło miasto Santa Maria, koło Cuernavaca.

Bombaj, 21 lutego. Wczoraj w południe wybuchł wielki pożar na placu, na którym złożonych było wiele tysięcy skrzyń bawełny. Szkodę obliczają na ćwierć miliona funtów szterlingów.

Meksyk, 21 lutego. Wojska rządowe odniosły dwa zwycięstwa.

Mukden, 21 lutego. Naczelny wódz republikanów w Mandżuryi zawiadomił dotychczasowego generał-gubernatora i komendanta wojsk cesarskich, że republikanie nie będą rozpoczynali żadnych kroków przeciw tym miastom i miejscowościom, które wywieszą pięciokolorową flagę republikańską.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lutego 1912.

HOTEL GEORGE. Pp.: W. Teodorowicz z Okna, K. Abrahamowicz z Bukowiny, A. Skibniewski z Hlibokiej.

HOTEL FRANCUSKI. P. S. Niewęglowski z Rossyi.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: W. Zajączkowski z Przemyśla, S. Kaliniewicz z Bełza, K. Weissmann z Nuszcza, R. Witwicki z Balic, W. Krzyżanowski z Lisek.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: Z. hr. Dzieduszycka z Izydorówki, S. Mniszek z Turki, J. Felsen z Drohobycza.

HOTEL SASKI. P. W. Domański z Rosohacza.

HOTEL LAZARUS. Pp.: O. Pożarska z Rossyi, H. Surkowska z Rossyi.

HOTEL BEL-VEDERE. P. E. Kriss z Kołomyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 lutego 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442	—	448	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	542	—	550	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	480	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
" " " 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
" " " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	90	92	60
" kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	10	92	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	70	92	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	30	99	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
" " " 4 pr. (4 em.)	90	20	90	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	20	90	90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	50	91	20
" m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
" " " 4 konwer.	91	50	92	20
" m. Krakowa	89	50	90	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	17	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
" " " papierowych	254	—	255	20
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 lutego 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	90·50	90·70
styczeń-lipiec	90·50	90·70
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	93·50	93·70
kwiecień-październik	93·60	93·80
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1588·—	1648·—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	437·—	449·—
" " 1864 po 100 zł.	610·—	622·—
" " 1864 po 50 zł.	307·—	313·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·10	114·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	90·50	90·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111·85	112·85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	435·25	437·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·60	113·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·10	92·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·25	92·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·60	103·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·60	93·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·15	95·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·10	95·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·—	96·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·35	93·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	91·50	92·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·85	110·05
" " w wal. kor. 4 pr.	90·—	90·20
obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·50	308·50
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	425·—	437·—
50 zł. (100 kor.)	212·—	218·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·15	92·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·75	92·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·10	99·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·50	129·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	243·50	246·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	297·—	309·—
" " " " 1889 3 pr.	270·75	282·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
" " " " " 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
" " " " los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
" " " " " 60 l. 4 pr.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·25	92·25
" " " " 4 pr. los. 41 lat	96·50	97·50
" " " " 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.—	90·45
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·45	97·45
" " " 50 lat w. z. 4 pr.	96·65	97·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	84·—	85·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89·90	90·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	100·60	101·60
" " " " 1890 " 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·15	39·15
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	502·—	514·—
Clary 40 zł. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79·—	85·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	66·—	72·—
" " węg. tow. 5 zł.	45·15	51·15
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·50	335·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4390·—	4410·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	656·50	657·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	869·75	870·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	795·—	799·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	444·—	445·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	550·75	551·75
" Austro-węg. 1400 kor.	1979·—	1989·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	633·—	634·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·50	281·50
Żywnostenska banka 100 zł.	294·40	295·40
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5100·—	5130·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 300 zł.	400·—	402·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	547·—	549·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1164·—	1170·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	790·—	792·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	720·—	730·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	914·50	915·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2811·—	2821·—
Schodnicy 500 kor.	450·—	456·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	334·—	335·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	243·—	251·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·80½	241·05
Paryż za 100 franków	95·35	95·52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	94·75	95·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·17½	95·32½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·51	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·52½	117·72½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·85	95·05
Ruble	2·54½	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 33/12 (1) (2002 3—3)

Edykt.

Przeciw Kindratowi Kłapak synowi Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Nowem Siole przez Kajetana Szyalicz pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 20 lutego 1912 o godz 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kindrata Kłapak s. Michała ustanawia się p. Hilka Wodzickiego w Suchowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe Sioło, dnia 23 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 55/12 (1) (2008 3—3)

Przeciw Michałowi Gaczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Isaka Wallacha pozew o dostarczenie zboża i o zapłacenie 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 marca 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p dr. Arnolda Ehrlicha w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 5 lutego 1912.

L. cz. C. IV. 52/12 (4) (2117)

Edykt.

Przeciw Parftenijowi Sołobowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Martynę Sołob a rolnika w Chmielnie pozew o unieważnienie aktu darowizny z daty Łopatyn dnia 19 czerwca 1907 l rep. 20.642.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Parftenija Sołoba ustanawia się p. Nykołę Semeniuka w Chmielnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 22 stycznia 1912

L. cz. C. I. 48/12 (1) (2111)

Przeciw Wojciechowi Józefczyk, Anieli Węgrzyn i Karolinie Adamczyk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jędrzeja i Salomeę Ryszów pozew o własność i intabulacyę prawa własności 3/6 części lwh. 167 i 3/6 z 2/6 części lwh. 166 ks. gr. Haczów.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 8 marca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Józefczyka, Anieli Węgrzyn i Karoliny Adamczyk ustanawia się p. adw. dr. Goldmanna w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 9 lutego 1912.

L. 119 (2085 2—3)

Ogłoszenie.

P. dr. Antoni Harasymów adwokat w Stryju, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Drohobycza.

Z Wydziału Izby adwokatów,

Sambor, dnia 6 lutego 1912.

L. 2477/pr.

Obwieszczenie.

Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru dwóch posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego stanisławowskiego ogłasza się niniejszem listę wyborców tego okręgu z nadmienieniem, iż reklamacye mogą być wnoszone do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14) licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni właściciele dóbr tabularnych uprawniających do wyboru w wzmiankowanym okręgu wyborczym mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. Starości w miejscu wyboru pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Stanisławowie.

Lwów, dnia 19 lutego 1912.

C. k. Namiestnik.

STANISŁAWÓW.

Lista wyborców do Sejmu z większych posiadłości.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Abgarowicz Antoni	Bratyszów.
Altstädter Leon i Nagler Majer	Senków.
Antler Franciszek	Soroki część.
Antoniewicz Bołcz Jan, dr.	Skomorochy.
Aywasowa z Nikorowiczów Ludwika przez kuratora	Krasiłówka, Krzywotuły nowe i stare, Hostów.
Badeni Stanisław Henryk 2 im., hr.	Koropiec, Nowosiółka i Zalesie czyli Zaleszczyki.
Balicka z Innesów Stefania	Worona.
Backenroth Izak i Backenroth Berisch	Nowosiółka i Petryłów.
Bawerowska Elżbieta, hr.	Porchowa, Arturówka i Wadów.
Bazylianów Konwent w Buczaczu	Babianka, Dźwinogród.
Bernstein Samuel i Ernestyna vel Estera	Trojan.
Bergmann Markus Leib 2 im.	Hubin. Rusiłów.
Bętkowski Bolesław Kalikst 2 im.	Międzygórze ad Uście.
Biigraja Chaskla masa spadkowa	Zabereże.
Bieleccy Stanisław i Helena	Folwarki „Kłodne“, Wyczółki, Iwina, Safrinówka ad Manastrzyska.
Błażowska z Torosiewiczów Marya	Maryampol, Wołczków, Oswaldówka.
Błażowska Kazimiera	Bortniki, Wierzbiatyn i Słobódka.
Bielski Juliusz, hr. młodszy	Roszniów z Jurkówką.
Bodnar Mojżesz	Majdan górny z Weleśnicą górną.
Bogdanowiczowa z hr. Łosiów Zenobia	Woziłów.
Bohosiewicz Helena i małoletnie Kazimierz Tadeusz, Jadwiga, Stanisława, Ludwika	Sapahów.
Bogucka z Wolańskich Marya	Sokołów.
Buczackie rz. kat. probostwo	Żurawińce.
Burzyński Jan	Uhrynów górny z Rybnem.
Borkowska Dunin Stella Marya, hr.	Uhrynów dolny, Jamnica.
Chlebowski Roman	Podłuża.
Czaki z hr. Stadionów Rudolfina, hr. i Waldeck 1-voto Coudenhove z hr. Stadionów Gizela, hr.	Łysiec Stebnik, Drohomirczany.
Cieński Kazimierz	Ścianka.
Cieńska z Cywińskich Marya Melania	Łany i Wodniki.
Sieński Spytek Stanisław Jan Kanty 3 im.	Bukówna.
Cywińska Ksawera Konstancya Wiktorya Rozalia 4 im., Cywińska Janina Marya 2 im., Cywińscy Konstanty, Rafael, Franciszek, Ignacy Stanisław 2 im. i Jan	Delejów i Tumierz.
Czajkowski Bronisław	Kowalówka.
Czajkowski Władysław	Sakalec.
Czarkowski Konstanty i Smoleńska Stanisława	Temerowce.
Czuczawa z Hentów Filipina	Pietrycze.
Deligdesch Markus, dr. i Rose, tudzież Eisenstein Markus i Elischewa vel Louise	Strupków.
Didur Adam i Angela	Kozina.
Dolais Władysław	Tłumacz.
Domański Seweryn	Soroki część „Sorockie Browary“ zwane.
Deschot Alfred	Pałachicze i Pałachicze Kasztelania.
Ehrenbrod Leib	Łokutki.
Einleger Markus	Dobropole.
Dzieduszyckiego Wojciecha, hr. masa spadkowa	Pobereże część „Jaworzec“ zwana Jezupol, Sielec, Hanusowice z Jastrzębcem.
Dominikanów Konwent w Jezupolu.	Uriń.
Feuerstein Jakób i Adela	Krechowce i Opryszowce.
Firmy Blau et Epstein w Krakowie, Falter et Dattner w Krakowie i bracia Rubinstein we Lwowie	Majdan średni część Glinki.
Fruchtmann Jakób, dr.	Kończaki nowe.
Fundacya zapomogowa imienia Scibor-Rylskich z Pisarowiec przez kuratora Władysława Grodzickiego, c. i k. podkomorzego, c. k. komisarza powiatowego	Ostrów, Demeszkowce.
Garapich Władysław	Tyśmieniczany I. i II.
Gątkiewiczowej Anny masa spadkowa	Kutyska z Chlebówką i Kutyska-Kamienna.
Gross Hersch i Czarne	Uście zielone.
Gołębska z Dąbskich Ludwika	Leszczańce.
Gniewosza Włodzimierza masa spadkowa i Marya Stefania 2 im. Gniewosz	Potok złoty.
Grodzicki Władysław	Kończaki stare.
Halpernowie Schewa, Karol Kalmann 2 im., Uscher Ernst 2 im. i Abraham Adolf 2 im., tudzież Halberstamowa Feiga vel Fani	Wołczyniec.
Halpern Anzelm, dr.	Dubienko.
Halpern Karol Kalmann 2 im., dr.	Kamienna, Weleśnica część.
Halpern Karol, dr. i Halpern Anzelm, dr.	Radcza z lasem Pasiecz.
Halickie rz. kat. probostwo	Załukiew.
Hammer Salamon	Grabicz.
Horodyński Bogusław	Przybyłów.
Horodyski Korczak Tomasz	Komarów.
Jakubowicz Jan	Puźniki część I.
Jaroszyński Maryan	Błudniki Siedliska, Pukasowce, Dorohowa część.
Jeżowa z Kwiecińskich Anna	Hawryłówka i Weleśnica.
Jędrzejowicz Stanisław Maryan 2 im.	Odaje, Słobódka.
Karmelitów Konwent w Bołszowcu	Niemszyn.
Kintzi ze Schieferów Wilhelmina i małoletni Erwin Piotr Franciszek 3 im. Matylda Małgorzata Adela 3 im. Kintzi	Bortniki lwh, 222.
Knihinicki Józef, Knihinicki Antoni, Hołyński Jan, Młodkowski Józef, Młodkowska Maryanna, Krakowińska Antonina, Sokołowska Paulina, Grabowiecki Bułat Ignacy, Hoszowski Józef, Ostropolska z Grabowieckich Petronela, Grabowiecka z Matkowskich Ewa, Wiktorya 1 v. Grabowiecka 2 v. Knihinicka, Knihinicki Łuk Jan, Hołyńska z Hołyńskich Aniela, Hołyński Antoni i Hołyńska z Grabowieckich Eleonora, Skowrońska Marya, Dzbańska Józefa	Grabowiec część „Stogrynówka“ zwana.
Knihinincy Grzegorz Piotr i Bazyli, Sokołowska Marya, Knihiniccy Adam Karolina Antoni, Jan i Anna Jaroszewski Longin, Antoni i Jakób, Zubrawa Anna, Hołyńska Katarzyna, Hoszowska z Knihinickich Tekla, Małeckiej z Nestorowiczów Anny masa spadkowa, Knihiniccy Marcin, Teofil Julianna, Emilia, Aniela, Leon, Knihinickiej Heleny masa spadkowa, Krajewski Stefan, Maryanna, Katarzyna i Łukasz, Zeidler Józefa, Szumlański Konstanty, Bogusz Maryanna, Zbykalska z Boguszów Aniela, Dziedzicka z Knihinickich Maryanna, Krämerowie Hersch i Róża, Iwanicka z Knihinickich Katarzyna, Floryańska z Knihinickich Eufrozyna	Lackie szlacheckie część (wyk. hip. 311).
Knihiniccy Łuk, Adolf i Anna, małol. Eleonora Strutyńska, Łucya Strutyńska, dożyw. Iwaśkiewiczowa ze Stankiewiczów Eugenia, Emilia i małol. Hawrotowa ze Stankiewiczów Aniela Kornelia, Stankiewicz Julia Otylia 2 im., Alfred Maurycy 2 im., Otylia Emilia 2 im., Antoni Włodzimierz 2 im. i Adela Włodzimira 2 im., Małeckiej z Nestorowiczów Anny masa spadkowa, Jaworska Adolfina, Knihiniccy Aniela, Bazyli, Anna, Julianna, Olga, Adam, Karolina, Antoni i Jan, Hołyńscy Jan i Katarzyna, Zabrowie Jędrzej, Franciszka, Dąbrowski Jan, Jaroszewski Longin, Antoni i Jakób, Leszczyński Andrzej i Franciszek, Podhorecki Antoni, Dziedzicka z Knihinickich Maryanna, Krämerowie Hersch i Róża	Lackie szlacheckie (wyk. hip. 310).
Kułakowski Adam	Wołosów.
Kobylański Leon	Snowidów.
Koropieckie rz. kat. probostwo	Budzyń, Delawa.
Kozicki Edward, dr.	Dorochów i Kurypów.
Ładomirski Zdzisław	Markowce część lwh. 106 i Markowce „Kosówka“ lwh. 105.
Leszczyńscy Roman Józef 2 im. Zofia Marya 2 im. i Ludwika Marya Janina 3 im.	Kołodziejów.
Lewiccy Aleksander i Zofia	Zagwóźdź, Pacyków (lwh. 16).
Lewicki Aleksander	Łysiec stary i Zagwóźdź nowy (lwh. 561).
Liebermanowa Chaja Sara Babeta 3 imion 1-voto Weingarten	Zagwóźdź część „Klin“, Zagwóźdź część „Sródlesie“, Pasieczna 2 części i Knihinin.
Luft Abraham Cywi i Naftali	Bohorodyczyn część „Telefuszczyzna“ zwana.
Maryański Marya, Walerya, Olga, Stanisława, Stefania Aleksander	Targowica polna.
Manheim Chanina	Gruszka.
Margulies Beri	Soroki,
Margulies Dawid	Chryplin, Czerniejów, Chomiaków.
Marynowska z Kirschnerów Antonina	Oleszów.
Mencel Karol	Niskołyzy i Pawełcze.
Młodecki Józef, hr.	Monasterzyska, Berezówka, Czechów, Huta nowa i stara, Słobódka górna, Wyczółki część „Dereniówka“ zwana.
Morawska Zofia	Jeziorko.
Mycielski Maurycy, hr.	Zakrzewce.
Niedzielskiego Józefa Romualda 2 im. masa spadkowa i Weronika Niedzielska	Iwanikówka.
Nowakowskiego Karola masa spadkowa, Knihinickich Łuk, Piotra, Antoniego Łuk, Jerzego, Mikołaja, Marcina, Teofila, Jakóba, Adama Jana 2 im. i Heleny masy spadkowe, Knihinicka Emilia małoletnia, Tekli Hoszowskiej masa spadkowa, Józefa Swiatopełk Zawadzkiego masa spadkowa, Karolina Deputowicz, Maryanna Sieradzka, Antoni ojciec, Karol i Jan Sokołowscy, Anastazyi Jaroszewskiej i Zubrowy Anny masy spadkowe, Krajewskich Łukasza, Wincentego Jana, Stefana i Maryanny córki, Stefana i Maryanny córki Jana masy spadkowe, Józefa Marze i Katarzyny Hołyńskiej masy spadkowe, Iwanicki Antoni, Floryańska z Knihickich Eufrozyna	Cucyłów część I. i II.
Ołeksyszyn Michał, ksiądz i Ołeksyszyn Anna	Pobereżce.
Ostermanowie Artur, dr. i Emma z Hirschhornów	Bortniki lwh. 223.
Pinterhofferowie Jan i Stanisław	Winogród.
Potoccy Emil Artur i Oskar, hr.	Buczacz, Nagórzanka, Podzameczek, tudzież Tyśmienica, Kłubowce i Podpieczary.
Potockiego Lubicz Władysława Bernarda 2 im. masa spadkowa	Rukomysz I. i II.
Potocka z Kobylańskich Leonia	Kośmierzyn.
Puzynina z Rylskich Róża	Czarnołożce.
Rylski Adam	Kolińce górne, zadnie i średnie.
Robatyn Naftali i Regina	Słobódka z Jackówką.
Sołowij Władysław, dr.	Ruzdwiany.
Silberschein Aron i Frenkel Izak	Wełeśniów.
Schreiber Akiba	Fitków vel Chutków.
Schweiner Tomasz	Łysiec lwh. 163.
Serwatowski Władysław	Hrehorów i Jezierzany.
Stadion-Thonnhausen Filip, hr.	Przerośl, Bohorodczany miasto, Bohorodczany stare, Grabowice, Horoholina, Hryniówka, Lochowce, Niewoczyn, Pochówka, Sadzawa.
Stadlerowie Celestyn i Józefa	Bohorodyczyn.
Stanisławowskie rz. kat. probostwo	Pasieczna, Paryszcze.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Süssmann Szulim i Ella	Majdan z przyl. Huta stara, Huta nowa i Hucisko nowe i Bednarów.
Szawłowski Tadeusz	Przewłoka.
Swidrygiełło-Swiderski książę Stanisław i Marya	Barysz-Puźniki.
Szczepańscy Piotr, Stanisław, Zofia i Kazimiera	Okniany.
Szeib Jan i Józefa z Wiśniewskich	Trościaniec i Jaworówka ad Uście zielone.
Starzyński Julian	Jarhorów i Baranów.
Słoneckie Marya Stanisława Władysława 3 im., Janina Olga Marya 3 im. i Izabela Wanda Marya 3 im. małoletniej	Zielona.
Siostry Miłosierdzia w Maryampolu	Dubowce.
Szklar Pyłyp, Szklar Pelagia z Pachołków, Szklar Kseńka z Romanów, małolet. Szklar Teodor, Hryńko i Petro	Odaje horyhladzkie.
Szeparowicza Zenona, ks., masa spadkowa	Kołodziejówka, Dobrowlany.
Szczurowski August	Dołhe, Stryhańce.
Swieżawski Stefan i Kiełczewski Stanisław	Posiecz Majdan.
Thulliowa z Pasakasów Józefa Weronika 2 im.	Karolówka.
Urbańska z hr. Lanckorońskich Stefania	Niźniów i Antonówka.
Wiśniewski Marya Ludwik, dr.	Horyhlady i Ostra.
Wittlin Adolf i Maurycy	Łuka ad Uście zielone.
Wolgnerowie Józef i z Mareszów Marya	Komarówka i Łazarówka.
Zakrzewski Ignacy Mścisław 2 im.	Wiktorów, Wysoczanka.

L. 2478/pr.

Obwieszczenie.

Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru **jednego** posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego krakowskiego, ogłasza się niniejszem listę wyborców tego okręgu z nadmienieniem, iż reklamacye mogą być wnoszone do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14) licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni właściciele dóbr tabularnych uprawniających do wyboru w wzmiankowanym okręgu wyborczym mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. Staroście w miejscu wyboru pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Krakowie.

Lwów, dnia 19 lutego 1912.

C. k. Namiestnik.

KRAKÓW

Lista wyborców do Sejmu z większych posiadłości.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Jego Cesarska Wysokość Arcyksiążę Karol Stefan	Kamecznica, Pewel mała, Rycerka górna i dolna, Sól, Nieledwia, Szare, Ujsoły, Wieprz ad Żywiec, Bystra, Bruśnik, Ciecina, Cisiec, Czernichów, Juszczyna, Lipowa, Leśna, Międzybrodzie ad Żywiec, Milówka, Ostre, Pietrzykowice, Radziechowy, Sienna, Słotwina, Żywiec stary, Trześnia, Zabłocie, Zadziele, Zarzecze, Żabnica, Żywiec, Hucisko, Isep, Jeleśnia, Korbielów, Koszarowa Krzyzowa, Mutne, Pewel wielka, Przyborów, Przyłęków, Sporysz, Sopotnia wielka i mała, Swinna, Trzebinie, Bestwina, Bestwinka, Biała (Przedmieście), Brzeszcze, Czaniec, Dankowce, Jawiszowice, Janowice, Kaniów górny, Komonowice, Komorowice, Barg, Lipnik, Międzybrodzie lipnickie, Porabka, Przecieszyn, Skidzin, Straconka, Wilczkowce, Maków, Biała, Grzechinia Zawoja, Wieprzec, Juszczyn, Osielec, Siedzina, Skawka, Spytkowice i Zembrzyce.
Araten Markus i Margulies Baruch	Przytkowice górne i dolne.
Bałtaziński Kazimierz Tadeusz Mikołaj 3 im. Dr.	Jasień, części dóbr Jasień „Wyków i Zagorzyce“, Wola przemykowska.
Barańska 1 v. Rudzińska Gizela	Bielany, Łęki, Papiernia warszowiecka.
Batkowie Józef i Teresa, Dziewoński Władysław i małol Tadeusz, Wanda, Mieczysław i Jadwiga Dziewońscy	Ludwinów z przyl., Katarzyńsko i Podobieńsko.
Bracia Miłosierdzia w Zebrzydowicach	Zebrzydowice.
Brandysowie Jan Stanisław 2 im i Zofia z Tustanowskich	Sosnowice i Łęcze (część).
Benedyktynek konwent w Staniątkach	Ochmanów, Staniątki, Suchsraba, Węgrzec, Podborze, Slemiróg, Zakrzów, Brzeźnica, Gorzków stary, Podłęże, Łazy, Leszkowice, Chrość, Bodzanów.
Biesiadecki Władysław Alfred 2 im.	Kierlikówka.
Bogusz z Ziemblic Ludwik i Boguszowa z Baranowskich Leontyna	Brzezie szlacheckie, Brzezie narodowe i Tomaszowice.
Bobrowski Stefan hr.	Andrychów ad Sułkowice, Targowica, Wieprz ad Andrychów, Przykaza, Wronowiec, Zagórnik II. część i Choczenia.
Bobrowskiego Władysława hr. masa spadkowa	Biskupice.
Bondi Karol	Krzeczów, Rzezawa.
Borkowska Dunin hr. z Mazarakich Ewelina	Sanka północna, Sanka południowa.
Brochocki Tadeusz Dr., Orliński Maurycy Dr	Sobolów.
Brzezińscy Dunin Zdzisław i Ewelina z Morawskich	Łazany i Wola podłużańska.
Brzezińska Dunin z Morawskich Ewelina	Osieczany.
Bujwidowa z Klimentowiczów Kazimiera	Czasław i Krzyworzeka.
Bujwid Odon Dr.	Wzary, Wolica, Komorniki górne, Włodkowskie czyli Zarębki zwane i Zarębki.
Bzowski Bogusław	Lipnik.
Bzowski Kazimierz	Droginia i Zasów.
Bzowska z Romerów Ludwika Wanda 2 im.	Brzączowice z Popowicami.
Bulowski Jerzy	Pisarzowice górne.
Bzowska Emilia, Oraczewska Helena i Bzowski Kazimierz	Kawiec, Kawec czyli Kawie, Podlubomierz i Żerosławice.
Chrzanowski Konstanty	Niedary wielkie.
Christiani Grabieński Zygmunt oraz Konrad Zdzisław 2 im.	Gosprzydowa.
Chrząszcz Ludwik	Graboszyce, Rudze i Trzebieńczyce.
Chwalibóg Andrzej	Bolęcin.
Cybulska Emilia	Krzesławice.
Czartoryskiego Marcelego masa spadkowa	Wola justowska.
Czecz Maryan br małoletni i Wilhelmina Baronowa Czeczowa dożywotniczka	Hałcnów Niwa górna, Hałcnów Niwa dolna, Kobernice.
Czecza Lindenwalda Karola Barona masa spadkowa	Bierzanów, Kaim, Płaszów i Płaszów część.
Czecz Lindenwald z Kluckich Wilhelmina br.	Kozy i Kozy górne i dolne.
Czerwińscy Stanisław i Michalina	Brzezowa vel Brozowa i Burletka.
Czerwiński Stanisław i Jędrkiewicz Zenon	Kornatka.
Cystersów konwent Mogile	Czyżyny, Mogiła Łęg i Zesławice.
Dettloff Karol i Wiktorya z Kwiecińskich	Chorągwica, posiadłość „Osada I. w Rudniku“ i posiadłość „Osada I. Podlesie“.
Denkerowie Kazimierz i z Boguszewskich Jadwiga	Wrzępia z przyl. Radziejów i Michale.
Dobrzańska Rozalia	Krzyszkowice.
Dolais Władysław	Bystra.
Dominikanów konwent w Krakowie	Prądnik czerwony.
Dolański Henryk	Radłów, Wola radłowska, Biadoliny, Łętowice, Niwka, Ruda z Osadą i Smietaną, Borzęcin część II.
Duninowa z Pruszyńskich Marya	Gierałtowiczki i Głębowice.
Duninowa Albina, Dunin Tytus, Duninowa Olga Ludwika, Dunin Józef, Piotr Jerze, Ignacy (małoletni)	Kopytówka, Brzezinka.
Dyoyński Maryan	Raciborsko z przyl., Witkowice.
Dziekan katedralny krakowski	Kobylany z przyl. Brzezinka.
Etterlein Władysław i Olga z br. Gostkowskich	Górka.
Etterlein Zygmunt	Niezdów.
Franciszkanek konwent (św. Andrzeja) w Krakowie	Regulice, Dziekanowice z Sudołem i Węgrzce.
Feil Aleksander	Podolany, Zręczyce.
Finder Menale	Kopanina.
Gaszyński Antoni Dr.	Karniów.
Gettwertowie Hugo i Filipina	Jankowice folwark.
Greyberowie Aleksander i Wanda	Pękowice.
Grzimek Jan	Głęboka.
Gwarectwo Jaworznickie	Jaworzno z przyl. Dugoszyn i Podłęże, Byczyna folwark i wieś, Dąbrowa narodowa, Szczakowa, Zeleń z wójtostwem Łuszowice i Góra łuszowska, Ciężkowice wieś i folwark.
Gorczyński Bronisław	Marcyporęba część, Piaski i Marcyporęba.
Gorczyński Adam, Zygmunt, Marya, Joanna i Zofia Bronikowska	Brzeźnica.
Gorczyńska z Lgockich Henryka	Brzeźnica.
Górkiewiczowa Aleksandra Eleonora Joanna 3 im.	Skawce.
Górkiewiczowa Józefa — masa spadkowa	Toporzysko.
Gostkowski Aleksander	Tomice, Stawy Barwałdzkie.
Götz Okocimski Jan Albin 2 im. br.	Poręba mała, Uszwica, Okocim, Pomianowa, Nowa wieś, Uszew i Zawada uszewska, Jodłówka, Kopaliny i Grądy.
Grabowiczowa Justyna	Jaśkowice.
Grajower Dawid i Sara	Prusy.
Gross Arnold	Kańczuga z przyl. Nowa wieś.
Grojecki Mieczysław i Stanisława	Łagiewniki.
Gurkiewicz Bronisław, dr.	Sł twiny.
Güntherowa Marya	Facimiech, Krzecin.
Habicht Kazimierz, dr.	Gdów scheda VI.
Hallera fundacya	Dwory, Monowice.
Hampel Karol	Malec.
Hämpel Oskar	Górka Osiecka.
Holländer Leon i Anna	Kunice I. część.
Hallerowie de Hallenburg Stanisław i Mieczysław, tudzież Hallerowa z Urbańskich Łucyna	Polanka, Haller i Gołuchowice.
Hallerowie de Hallenburg August, Edmund, Józef, Cezar, Anna i Ewa	Jurczyce.
Hess Erich	Zaborze.
Heggenberg Marceli	Twierdza ad Wieprz.
Hinzingerowa 2 voto z Żuchowskich Marya	Nieszkowice małe z przyl. i Buczyna z przyl.
Horoch Kajetan br.	Siepraw, Kawęciny.
Jakubowski Stanisław	Zabawa i Zdarzec.
Jankowski Robert	Stara wieś dolna.
Jasiński Ludwik Witołd 2 im.	Bieńkowice.
Jaworski Zygmunt Władysław, dr. 2 im.	Kosowa, Chrząstowice i Nowy Dwór.
Jelonkowa Marya i dożywotniczka	Liplas.
Jenkner Wiktor Karol	Zagórzany i Zalesiany.
Jordan Zygmunt	Wojnicz, Ratnany, Zamoście z Łopaniem, Sukmanie.
Kaden Kazimierz	Rabka, Słonne, Skomielna biała i Zaryte.
Kenner Jan i Fussman Markus	Besów, Berekiew i Cząsławice.
Kisielewscy Ludwik i Stefania	Barczków.
Kraków — probostwo św. Floryana	Bieńczyce.
Krakowski Archipresbiter kościół B. Maryi	Bronowice małe.
Kraków — Klasztor XX. Augustyanów na Kazimierzu	Prokocim.
Kraków — szpital św. Łazarza	Prądnik czerwony część.
Krasuski Ludwik	P aski, Drużków.
Kamedułów konwent w Bielanach	Bielany, Mników i Przegorzały.
Kanonicy Laterańscy w Krakowie	Kamień, Przegnia duchowna.
Kapellner Szymon i Ladner Leon recte Leisor	Wola nieszkowska.
Krakowskie Biskupstwo	Sulechów i Zastów.
Krakowska Kapituła katedralna	Bosutów, Grębałów, Raciborowice, Witkowice, Rudawa, Mistrzejowice.
Krzemień Jerzy	Pisarzowice dolne.
Karmelitów konwent w Czerny	Czerna, Paczołtowice, Siedlec z przyl. Żbik.
Kwiatkowscy Karol i Marya	Radocza scheda I.
Kobylański Aleksander	Janowice.
Kohn Berl, Spiro Noe i Spiro Israel	Wysoka część.
Komalska ze Skirlińskich Natalia	Kryspinów, Liszki i Kaszów.
Gromska ze Skirlińskich Marya	
Skirliński Jan	
Mussilowa ze Skirlińskich Zofia	
Skirlińska Marya	
Skirliński Władysław	
Macielińska ze Skirlińskich Ludwika	

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Skirlińska Kazimiera	
Philip Adolf	
Lepszy Leonard	
Lepszy Gustaw	
Lepszy Edward	
Marxenowa z Lepszych Marya	
Lepszówna Jadwiga	
Lepszy Witołd małol.	
Lepszy Eustachy małol.	
Lepszówna Walentyna małol.	
Zieliński Zygmunt	
Zieliński Romuald	
Fussowa z Zielińskich Stefania	
Zieliński Adam	
Zielińska Marya małol.	
Konopka Stefan	Głogoszów.
Kostecki Bolesław, dr.	Konary.
Konopka Stefanowa dożywotniczka	Mogilany.
Konopka Adam Stanisław Józef 3 im.	Modlnica.
Kopf Józef, dr. i Kopfowa z Przyborowskich Altalia	Zakliczyn.
Kozioł Paweł, syn	Frydrychowice część „Kluczyna czyli Szwarcowiana“ zwana.
Krobicka z Fischerów Łucyna	Jaroszowice, Zaskawie, Wojtowstwo Mikołaj, Gorzeń dolny, Swinna, Poręba.
Krokowski Stanisław	Pogorzyce.
Klobus Otto, br.	Bystra, Szczyrk, Hucisko, Wilkowice, Rybarzowice, Buczkowice, Mikuszowice i Łodygowice.
Kollat Ludwik	Dziekanowice, Sieraków.
Krzeczunowicz-Wolf Włodzimierz	Podberezie, Gierowa i Zadziela.
Kuhn Juliusz i Zimmermann Mojżesz	Jadowniki, Szczepanów.
Kwieciński Stanisław i Wanda	Grzybowa.
Lamensdorforfowie Chaskel i Mariem	Pierzchowice część osada I. w Pierzchowicach.
Larisch Edmund, br.	Bujaków, Bulowice, Heczmarowice, Nowa wieś, Kenty.
Łazarski Stanisław, dr.	Witkowice część I., II., III. i IV.
Łasiński Józef	Przyborów, Łęki i Rudy rysie.
Laskowski Ryszard młodszy	Branice, Grabie z przyl. Szczurów i Zimbrzeg.
Leduchowscy Mieczysław i Franciszka, hr.	Lipnica dolna.
Lewinger Henryk	Sredni dwór, Zawale, Czartoryszczyzna, część Witanowic górnych.
Lgocki Stanisław	Tymowa część Bołkowszczyzna Pawłowszczyzna „Baszówka“ zwane i Tymowa scheda I. i II.
Lieblich Herman i Saul	Węgrzynowice.
Lipowski Edward, br.	Hucisko.
Lipowska z Drohojowskich Wiktorya, br.	Winiary i realność, młyn w Winiarach.
Łubieńska z Gorczyńskich Rozalia	Stryszów i Dąbrówka.
Łucka z Kwiecińskich Teofila	Chronów część Gorliczyzna zwana.
Łuszczkiewicz Marek	Frydrychowice część, Palczkowszczyzna i Rutkowszczyzna, także wielki dwór zwana, Wołoszczyzna vel Wolszczyzna recte Duninówka.
Łysakowski Józef	Gnojnik część I. i Gnojnik część II., Górka czyli Gołuchowszczyzna.
Mączyński-Jastrzębiec Maciej, dr. i Mączyńska Jastrzębiec Zofia z Gorczyńskich	Roków i Babica.
Mrozowicki Adam i Zofia	Korabniki dolne, górne, Brzyczyna dolna część, Ujejszczyzna. Brzyczyna dolna część
Margulies Artur	Zdrochec.
Meysnerowa z Podlewskich Antonina dożywotniczka	Brzezowa, Wieruszyce, Wola wieruszycka i Łapanów
Meysnerowa Antonina z Podlewskich	Olchawa.
Meisner Feliks	Charzewice, Faliszowice, Melsztyn, Domostawice, Gwoździec las.
Mieroszowski Henryk, hr.	Biskupice, Trąbki i Darczyce.
Milieski Witołd	Sciejowice, Piekary i Rychwałd z przyległościami Kocierz ad Rychwałd i Łękawica.
Mogiła rzym. kat. probostwo	Wrożenice.
Mycielski Władysław, hr.	Łuczanowice, Dojazdów i Kocmyrzów.
Morawski Kazimierz i Kazimierz Maryan 2 im. małol.	Waden.
Niedzielski Stanisław, dr. Niedzielska z Komarów Ema dożywotniczka 1/4 części	Bogucice, Węgrzec mały czyli Strumiany, Kokołów, Czarnochowice, Sledziejowice, Brzegi i Zabawa.
Niemczewski Franciszek	Chorowice.
Niwiccy Władysław, Karolina, Marya, Eugenia, Zygmunt i Szybalska z Niwickich Leokadya	Zawada.
Niwicka Zofia i Jadwiga	Rdzawa górna i Ujazd.
Norbertanek konwent w Krakowie na Zwierzyńcu	Modlniczka, Zabierzów, Grotowa, Jezierzany, Olszanica, Wołowice, Bibice, Lubocza, Czatkowice.
Olearski Kazimierz, dr.	Zborczyce, Czyrów.
Oświęcimskie probostwo	Włosienica.
Oświęcimski Szczęsny, dr., Kunachowiczowa Helena Leona.	Biskupice melsztyńskie.
Ożegalski Józef	Kamionna i Pasierbiec.
Ożegalski Michał	Bolechowice.
Padlewski Skorupka Stanisław	Gaj.
Padlewscy Zygmunt, Jan, małoletni Adam i Amelia	Libertów.
Paszkowski Franciszek, dr.	Tonie.
Perlberger Israel i Monderer Kiwe dożywotnik 1/4 części	Sokółki.
Poniński Łodzia Ludwik	Pleszów z osadą Kujawy.
Popiel Zofia	Ruszcza z przyl. Kempa rusiecka i Przylasek rusiecki.
Popielowa Marya	Zbydniów II.
Popiel Antoni	Zbydniów I.
Potockiego Andrzeja, hr. spadkobiercy	Spytkowice, Miejsce, Bachowice, Brodła, Czerna, Czyżówka, Filipowice, Frywałd, Grojec, Krzeszowice, Lgota, Mirow, Myślachowice. Nielepice, Nowa góra, Okleśna, Ostrężnica, Psary, Rudno, Siersza, Tenczynek, Wodna, Wola Filipowska, Zalas, Pisary z przyl., Żary, Dubie, Baczyn, Brzoskwinia, Budzyń, Cholerzyn, Chrosno, Morawica, Rusocice, Grodziska, Trzebion-

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
	ka z przyl. Górka, Miechów, Włość pod lasem, Płoki.
Potocki Juliusz, hr.	Młoszowa.
Potocki Adam, hr. małol.	Gierałtowice, Zator, Podolsze, Palczowice, Laskowa, Smolice, Piotrowice, Koło lipowieckie i Przeciszów.
Potocki Nikodem, hr.	Olszyny.
Plesner Samuel	Łazy ad Poręba.
Przychodzki Jan, br. i Eugenia	Lencze górne i Zarzyce wielkie.
Raab Dawid i Chaja	Karolówka Dąbrowska.
Raczyński August	Trzebinia
Radomyski Jan	Tarnawa
Reiner Edmund, dr.	Folwark „Chełm“.
Redyk Jan	Garlica murowana.
Roztworowska hr. z Radomyskich Marya	Ostrów szlachecki, Zatoka i Zatoka mała.
Radziwiłłowa Wilma, księżna	Grojec.
Rainer Jego Ces. i Król. Wysokość Arcyksiążę	Jastrzębia górna i dolna, Izdebnik, Lanckorona, Skawinki, Baczyn, Harbutowice, Leśnica, Palcza, Stronie, Zakrzów, Budzów.
Rydlowa z Łastowieckich Jadwiga	Dołuszyce i Kurów.
Rieger Antoni i Marya z Łubkowskich	Krzyszkowice.
Romerowa Helena, hr.	Ochodza.
Romer Adam, hr.	Inwałd, Zagórniki.
Rudziński Oskar	Osiek. Konieczny włościański, ropowski, średni i dolny
Rudniccy Kazimierz i Zofia	Podolany.
Rübenbauer Mieczysław, Anna Helena 2 im., Kazimierz, ten ostatni przez kuratora	Proszówka.
Rübenbauerowie Zygmunt i z Grzesickich Józefa	Kobylec część, Borowiecka i Studzieńska.
Rutowscy Klemens i Aleksander z Armałowiczów	Bytomsko i Łąkta górna.
Schönker Abraham, Isak, Benjamin, Samuel Leib 2. im. i Cirla dożywotniczka Landauowa z Schönkerów Margulie i Sobolewska Konstancya	Oświęcim, Babice, Brzoskowice.
Scuta Hermina Emilia, Aniela i Ślosarczykowa ze Scutów Wilhelmina, tudzież małoletnie Schaferowie Stanisław, Bolesław, Zofia i Olga	Jawczyce.
Seibert Franciszek August 2 im.	Witanowice górne i Zakrzewszczyzna.
Skrzyńska z Gorczyńskich Helena	Karnowice.
Skrzyński Stefan, dr.	Więckowice.
Sadowski Konstanty	Borzęcin z Borzęcinkiem.
Slapa Marya z Wilkoszewskich	Łusina.
Sliwiński Bronisław	Kossocice, Kossocice część, Sobonowice i Barycz.
Sławiński Przesław	Klecza górna, dolna i średnia I. i II. Ostałówka i Zagórze ad Wieprz, Barwałd górny z przyl. Chlewna, Delachowice, Kamieniec i Brańkówka.
Spółka rolniczo-przemysłowa w Podgórzu	Wysoka, Barwałd średni, Marcyporęba.
Sprecher Aron	Sułków z Wolą Sułkowską.
Spieszny Franciszek młodszy i Spieszna z Kwieków Bronisława	Filipowice.
Stadnicki Jan, hr.	Wielka wieś, Milówka.
Stahl Abraham i Rosenblum Samuel (młodszy)	Łątka dolna.
Stahl Abraham, Sternlicht Mojżesz i Rosenblum Samuel (młodszy)	Zawada.
Starzeński Adam, hr	Płaza z Oblaszkami i Nieporasz.
Ks. Starowiejski-Biberstein Franciszek	Starawieś górna.
Sterkowicz Jan, dr., Sterkowiczowa z Brzeskich Janina	Radocza górna i dolna.
Sternlicht Mojżesz i Rachela Laja 2 im.	Zeznówka, Falkowice scheda III. ze Zarąbiem, scheda IV. i Zagajem scheda VIII.
Struszkiewicz Władysław	Niewiarów.
Szymonowicz Michał i Marya	Zakliczyn.
Sękowski Karol	Nieprześnia, Buczyna.
Schmiedt Wincenty Jan 2 im.	Krzywaczka, Borek szlachecki, Radziszów.
Slizowski Bolesław	Zielonki część.
Stonawski Paweł	Tomaszkowice.
Smietańska Helena	Głębowice górne część.
Smolarski Czesław	Przybradź górna część i średnia część (samek) i Swinka.
Strzeleccy Jan i Julia z Brzezińskich	Sidzina.
Stachoń Józef	Chronów część „Kudelszczyzna“ zwana, Roztoka i Zawada.
Szpor Zdzisław, Łucyan i Wanda ze Szporów Mazurkiewiczowa	Bodzów.
Szczerbowscy Antoni i Marya dożywotniczka	Frydrychowice część „Lelowszczyzna„ i „Hebdowszczyzna“ zwana.
Targowski Bolesław	Tokarnia.
Tetschel Helena	Jaszczurowa, Jamnik i Mucharz.
Then Stanisław	Czaniec mały czyli folwark Łężna.
Trzeciakowa z Kopeckich Maryla	Dobrówka morska.
Towarzystwo akcyjne fabryk cementu portlandzkiego w Bernie	Ciężkowice folwark.
Tomalikowskiego Antoniego masa spadkowa	Wesołów.
Towarzystwo dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie	Chrzanów i Libiąż mały.
Uziembłowa Konstancya Kazimiera z Podhorskich	Batowice.
Walencinowicze Paweł, Stanisława i Adolf Ludwik 2 im.	Bojańczyce.
Walitza Jan i Anna	Nidek górny, dolny i średni.
Wątorkowa z Piekosińskich Teofila dożywotniczka	Gruszów.
Waldmann Maurycy i Amalia	Igota.
Wiszniewski Konstanty	Wrząsowice.
Wiśnicz nowy probostwo rzym. kat.	Stradomka.
Werblowie Adolf i Antonina	Kamyk.
Wizytek konwent w Krakowie	Giebułtów z Trojadanem.
Włodek Bolesław	Sygneczów.
Włodek Zdzisław	Dąbrowica, Chrostowa, Wieniec, Podegrodzice, Nieznanowice i Jaroszówka.
Włyńska Michalina	Swoszowice.
Wodzicka Marya Teresa Elżbieta Ludwika 4 im hr. z hr. Potockich	Kościelniki z przyl, Wolica, Stanisławice z przyl Wyciąże.
Wodzicki Antoni hr.	Kościelec, Piła.
Wojtowicz Edmund Dr.	Pychowice.
Wollen Feliks	Czulice.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Wolska z Güntherów Ludwika	Dołęga.
Wolenowie Willibald Feliks 2 im. i Antonina Elżbieta 2 im.	Wiatowice i Wiatowice-Olszyny.
Wysocki Henryk Stanisław	Demblin, Jagodniki, Nowopole, Pałuszyce.
Wysocki Józef	Polanka wielka.
Żeleński Władysław	Brzezie, Gruszki, Dąbrowa, Szarów, Grodkowice, Łysokonie, Łysokonia przył. ad Brzezie.
Zbiorowski Stanisław	Borek fałęcki.
Zwilling Wincenty	Hermęże.
Zduń Wanda małol. i dożywotniczka 1/4 części Róża Zduń	Naprawa, Skawa, Raba wyżna.
Zgromadzenie XX. Pijarów w Krakowie	Rakowice.
Żelechowska Jadwiga.	Łętownia.

L. 42 (2135)

O d e z w a.

C. k. szkoła rzemiosł budowlanych w Buczaczu poda drogą systematycznej nauki pomocnikom zawodu murarskiego, ciesielskiego i kamieniarskiego te wiadomości, które zapewnić im mogą większą sprawność zawodową i wyższe uzdolnienie do zarobku, a także da im możność przysposobienia się do złożenia przepisanego egzaminu majsterskiego.

Szkoła ta rozpocznie swoją działalność z dniem 1 marca b. r. i obejmie:

I. a) Oddział dla murarzy, cieśli i kamieniarzy, składający się z pięciomiesięcznego kursu przygotowawczego i z dwóch pięciomiesięcznych kursów zawodowych;

I. b) kurs majsterski, trwający 3 miesiące a przeznaczony dla absolwentów oddziału I a), którzy będąc bezpośrednio przed egzaminem majsterskim, chcieliby doń przygotować się jeszcze dodatkowo;

II. oddział dla studniarzy (który będzie otwarty tylko w miarę stwierdzonej potrzeby), obejmie pięciomiesięczny kurs przygotowawczy, względnie jeden pięciomiesięczny kurs zawodowy;

III. publiczną salę rysunków i modelowania dla majstrów i pomocników;

IV. jedną klasę zawodową dla uczniów zawodu murarskiego, ciesielski go, kamieniarskiego i studniarskiego, którzy ukończyli II klasę ogólnej szkoły przem. uzupełniającej;

V. oddział całoroczny dla młodzieży w wieku szkolnym o 10-miesięcznym czasie nauki; d a przygotowania młodzieży na czeladników do zawodów: murarskiego, ciesielskiego i kamieniarskiego;

VI. kurs trzymiesięczny dla murarzy, celem pogłębienia wiedzy zawodowej, tak teoretyczne jak i praktycznie.

Kurs ten otwarty zostanie już dnia 1 marca b. r.

Wreszcie odbędą się w miarę odpowiedniej ilości uczniów następujące kursa:

VII. kurs sześciotygodniowy krajowy dla czeladników i majstrów szewskich;

VIII. kurs dwutygodniowy dla stolarzy, celem obeznania się z najnowszymi sposobami bajcowania, politurowania i trawienia drzewa.

Nauka rozpocznie się dla oddziałów od I. do IV. dnia 1 listopada b. r, dla oddziału pod V. dnia 1 września b. r., kursy zaś VII. i VIII. dnia 1 marca do dnia 30 czerwca b. r. Termin otwarcia kursów pod VII. i VIII. zostanie w czasie właściwym ogłoszony.

Do przyjęcia na kurs trzymiesięczny dla murarzy przedłożenie świadectwa wyzwolin nie jest koniecznem; natomiast na kursa ad VII. i VIII. przyjęci być mogą li tylko wyzwoleni czeladnicy i samodzielni majstrowie.

Nauka na oddziałach, wymienionych pod I. a), I. b), II., V., VI., VII. i VIII będzie całodzienną.

Jako uczniowie zwyczajni mogą być przyjęci na oddziały I. a) i II. tej szkoły tacy kandydaci, którzy się wykażą:

1. metryką urodzenia na dowód, że ukończyli 17 rok życia, lub ukończą go w b. r. słonecznym;

2. świadectwem wyzwolin (Lehrbrief). stwierdzającem, że odbyli skutecznie naukę praktyczną w obranym zawodzie;

3. świadectwem ukończonej szkoły przemysłowej uzupełniającej na dowód, że są dostatecznie przygotowani do korzystania z nauki w szkole zawodowej;

4. świadectwem moralności, o ile uczeń wstępujący do c. k. szkoły rzemiosł budowlanych nie uczęszczał do szkoły przemysłowej uzupełniającej, albo ukończył ją wcześniej jak w r. szkolnym 1912.

Na oddział całoroczny dla młodzieży będącej w wieku szkolnym, zapisać się mogą uczniowie z ukończoną najmniej 4 klasą szkoły ludowej, lub 1 wydziałowej.

Uczniowie, którzy nie będą mogli uczynić zadość wymienionemu pod 3) warunkowi, mają przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne na podstawie którego, zależnie od stopnia przygotowania, będą przyjęci na kurs przygotowawczy.

Już z początkiem roku szkolnego będzie do rozdania kilka stałych zasiłków pieniężnych po 30 kor. miesięcznie.

Wpisy na kurs dla murarzy ad VI. odbędą się w dniach 25, 26, 27 i 28 lutego 1912, prawidłowa zaś nauka rozpocznie się z dniem 1 marca b. r.

Bliższych informacyj ustnych, względnie pisemnych udziela Kierownictwo c. k. Szkoły rzemiosł budowlanych w Buczaczu w gmachu byłego gimnazyum OO. Bazylianów.

Buczacz, dnia 15 stycznia 1912.

C. k. Kierownictwo.

L. cz. O. I. 9/12 (1) (2143)

E d y k t.

Przeciw Temerle Birnbaum i Taubie Sandhaus b. właśc. realn. w Przemyślu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Mojżesza i Leibę Goldfarba w Przemyślu do rąk dr. Józefa Mantla adw. w Przemyślu skarga o wpis prawa własności ciała hip. B. realności objętej lwh. 218 ks. gr. gm. Przemyśl.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 lutego 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Lichtbacha adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Przemyśl, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. C. III. 53/12 (2125)

E d y k t.

Przeciw Adamowi Swierkowi nieznanemu z życia i miejsca pobytu wniesiony został do c, k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Annę Swierkową z Miechocina pozew o 721 kor. 40 hal, 814 kor. 30 hal. i o 432 kor. 34 hal. (C. III. 50,12 (1) C. III 90/12).

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 23 lutego 1912 o godz. 4 po poł, do tego sądu.

Celem strzeżenia praw Adama Swierka w sprawach powyższych ustanawia się p. adw. dr. Moleta w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Swierka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 39/12 (1) (2152)

E d y k t.

Przeciw Anieli Niemiec, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Stefana Rożkowskiego w Jodłowej pozew o 235 kor. 15 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Tomasza Krudzielskiego adw. w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 14 lutego 1912.

L. VII/a 5488 (2134)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stanisław Piątek z Trzebini, wniósł podanie dnia 27 listopada 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Lipnicy murowanej, bocheńskiego powiatu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Powyższe obwieszczenie ogłasza się powtórnie, ponieważ w poprzedniem obwieszczeniu, zamieszczonem w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ Nr. 10 z 14 stycznia 1912 podano mylnie, że magister farmacyi Stanisław Piątek wniósł podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Lipnicy murowanej „krakowskiego“, zamiast „bocheńskiego“ powiatu.

Lwów, dnia 9 stycznia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. C. III. 51/12 (1) (2145)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Kołodziejowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Kaspra Babiarza pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży 1/2 realności lwh. 147 gm. Buczków.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 marca 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Józefa Kołodzieja ustanawia się p. dr. Michała Popiela adw. w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kołodzieja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, dnia 12 lutego 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 568 Rg. A. 125 (2095 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru Oddział A. kupców pojedynczych

Siedziba firmy: Szczucin.

Brzmienie firmy: Jan Podolski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przemysł gospodnio - szynkarski.

Właściciel: Jan Podolski.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 11 Rg. A. 129 (1979 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Samuel Engelhardt i Henryk Schwarz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa prawa poboru opłat od mięsa koszernego w Tarnowie.

Forma spółki: Jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Samuel Engelhardt i Henryk Schwarz w Tarnowie zamieszkali.

Podpis firmy: Pod wyrazami firmy „Samuel Engelhardt i Henryk Schwarz“ czy to drukowanymi, czy też stampilią wyciśniętymi, lub napisanymi, umieszczają podpis obaj spólnicy.

Dzień wpisu: 20 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 stycznia 1912.

Licytacye.

L. cz. E. 740/11 (7) (1086 1—3)

E d y k t.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 14 marca 1912 o godz. 9 rano licytacya realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Konary, składającej się z parc. budowl. i budynków na nich, oraz gruntów obszaru około 3 morgi 919 s².

Realność ta oszacowana 8.412 kor.

Cena wywołania wynosi 5.600 kor., a najniższa oferta 5000 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. E. 3350/11 (7) (2037 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Chłopski Sojuz“ zastąpionego przez dr. Kosa, adw. kraj. odbędzie się dnia 26 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu licytacya całej realności obj. lwh. 278 ks. gr. gm. Kopanka Dawida Psiuka, syna Fedora własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 10.500 kor.

Najniższa cena wynosi 7000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 880/11 (10) (2053 3—3)

Zobowiązany Wolf Schüssel w Żabiu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie tow. Kaufmännischer Kreditverein w Wyżnicy, odbędzie się dnia 15 marca 1912 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya połowy realności objętej lwh. 192 gminy Żabie.

Nieruchomość ta względnie jej połowa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3923 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 2615 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. E. 1115/11 (10) (2074 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 158, 89, 2444, 2445 i 2446 ks. gr. Staremiasto, składających się z p. b. 651 i pgr. 4294, 4247/2, 4324, 4325, 4326, 4347/3, 4253, 6226/118, 6227/3, 6768, 6792, 6793, 11750, 11751, 11760, 11761, 11770, 11771, 11780, 11781.

Nieruchomości te są ocenione: 1. lwh. 158 na 856 kor. 75 hal, 2. lwh. 89 na 879 kor. 84 hal, 3. lwh. 2444 na 586 kor. 96 hal., 4. lwh. 2445 na 438 kor. 12 hal., 5. lwh. 2446 na 340 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 571 kor. 16 hal., ad 2. 586 kor. 56 hal., ad 3. 391 kor. 30 hal, ad 4. 292 kor. 8 hal., ad 5. 226 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk. dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. E. VIII. 2271/11 (7) (2104 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Birnbauma, kupca w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 w Krakowie licytacya 1/3 z 1/3 części realności lwh. 1585 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej lit. a. cc. oznaczonej, stanowiącej I. piętro powyższej realności a więc 1/3 części pierwszego piętra tejże, własność błp. Józefa Birnsteina stanowiącej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na siedmset trzydzieści trzy (733) koron 33 hal.

Najniższa cena wynosi trzysta sześćdziesiąt sześć (366) kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 II. p.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakow, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. E. II. 3283/11 (7) (2132 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela Edwarda Małochleba, studniarza we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Maksymiliana Frieda, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacya realności lwh. 2350/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki, wychodku murowanego dołu kloacznego, oparkanienia, studni kompletnej z pompą.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną wraz z przynależnościami na 4936 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2768 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, wobec których nimiejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.

Lwów, dnia 2 lutego 1912.

L. cz. E. 1637/11 (8) (2081 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 1 marca 1912 o godz. 9 przed połupniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 3/5 części realności lwh 61 gm. Serednica (gospodarstwo miejskie)

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4366 kor. 8 hal.

Najniższa cena wynosi 2910 kor. 68 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 1727/11 (6) (2118 2—3)

E d y k t.

Dnia 13 marca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya 5/10 z 21/100 części i 10/100 części realności lwh 448 gm Monasterzyska składającej się z domu murowanego na parc bud 75.

Nieruchomości tej części wystawione na licytacyę są ocenione na 3029 koron 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1514 koron 95 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 17 stycznia 1911.

L. cz. E. 64/12 (2150 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realn. lwh. 377 i 201 ks. gr. gm. Mistyce.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 856 kor. 24 hal. i 231 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 570 kor. 82 h. 154 kor. 40 h

Akta licytacyjne są w biurze 10 do przeglądu.

Prawa niedopuszczające sprzedaży należy w sądzie zgłosić

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Mościska, 4 lutego 1912.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia. Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanewa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67. w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe

Obwieszczenie.

I. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej w Sokołówce, stowarz. zarejestr. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 4 marca 1912 o godz. 6 po południu, w biurze Towarz. z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1911.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wniosek tejże co do rozdziału czystego zysku za r. 1911.
3. Wylosowanie i wybór członka Rady nadzorczej § 24 statutu.
4. Wybór komisyi rewizyjnej z 3 członków się składającej na przeciąg jednego roku.
5. Przyjęcie do wiadomości przedłożonej rezygnacyi Stefana Nozińskiego.
6. Zmiana statutu a w szczególności zmiana §§ 4 i 57.
7. Wnioski członków.

Zauważa się, że w razie braku kompletu wymaganego § 45 statutu odbędzie się dnia 18 marca b. r. ponowne Ogólne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Sokołówka, dnia 19 lutego 1912.

Kasa zaliczkowa w Sokołówce.

Chaim Konstantin. **Mendel Horowitz.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. cz. 1784/III. ex 1911 (2130 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazyi adaptacyi tokarni, ślusarni dla łączników i ruchadeł i narzędziarni w rajonie warstatowym na stacyi we Lwowie.

Koszta robót budowlanych, przeznaczonych do rozdania za ryczałtową sumę obliczone są w przybliżeniu na 103.400 koron t. j. stotrzytysiącyczterysta koron.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 15 sierpnia 1912, 30 września 1912 i 1 lipca 1913 należy wnieść wyłącznie tylko na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót adaptacyjnych w tokarni, w ślusarni dla łączników i ruchadeł i w narzędziarni w rajonie warstatowym na stacyi kolejowej we Lwowie“ najdalej do 9 marca 1912 godzina 12 w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. lub też przysłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Dotyczące alegaty, tudzież pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należytości ciążących na oferencie, względnie na przedsiębiorcy zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych przejrzeć można w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie III piętro drzwi 309.

Otwarcie wniesionych, lub nadesłanych ofert przy którem być mogą oferenci, nastąpi 9 marca 1912 o godzinie 1 po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 5200 koron, (pięćtysięcy dwieście koron) złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert co do których oferenci pozostają w słowie do 1 kwietnia 1912 włącznie i w ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, wreszcie oferty, które nadesłałyby po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględnione.

Lwów w lutym 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

C. k. uprzyw. austryacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu.

OGŁOSZENIE.

Pięćdziesiąte szóste Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. Austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu

odbędzie się

we czwartek dnia 11 kwietnia b. r. o godzinie 5·30 wieczorem

w wielkiej sali przyjęć austryackiego Towarzystwa Inżynierów i architektów w Wiedniu, I., Eschenbachgasse 9.

Przedmiot obrad stanowi:

1. Roczne sprawozdanie Rady Nadzorczej.
2. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o zamknięciu rachunkowem za rok 1911 i odnośna uchwała.
3. Uchwała o przekazaniu nadzwyczajnego funduszu rezerwowego do zwyczajnego funduszu rezerwowego.
4. Uchwała o podziale zysków z r. 1911.
5. Uchwała o wyborach do Rady Nadzorczej.
6. Wybór komitetu rewizyjnego na rok 1912.

Akcyonaryusze uprawnieni do głosowania, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, mają złożyć akcye lub w ich miejsce dowody depozytowe Zakładu najpóźniej do dnia 14 marca b. r. jako terminu końcowego przewidzianego statutem, a to:

we Wiedniu w likwidaturze Zakładu (I. Am Hof 6) w dnie powszednie od godziny 9 12 przed południem;

w Bozen, Bregencyi, Bernie mor., Feldkirch, Gablonz, Gorycyi, Insbrucku, Karlsbadzie, Klagenfurcie, Lublanie, Lwowie, Ostrawie mor., Ołomuńcu, Poli, Pradze, Reichenbergu, Cieplicach, Tryeście, Opawie i Warnsdorfie we Filiach Zakładu;

w Budapeszcie w Węgierskim Powszechnym Banku Kredytowym;

w Berlinie w Dyrekcyi Disconto Gesellschaft, w Banku für Handel und Industrie i u S. Bleichröderera lub Mendelsohna & Co;

we Wrocławiu w Schlesinger Bankverein lub u E. Heimana;

w Dreźnie w Allgemeine Deutsche Credit Austalt, Abt. Dresden;

we Frankfurcie nad Menem w Dyrekcyi Disconto Gesellschaft, lub we filii Banku für Handel und Industrie:

w Hamburgu u firm: L. Behrens & Söhne, M. M. Warburg & Co, lub w Norddeutsche Bank für Hamburg;

w Kolonii u Sal. Oppenheim jun. & Co;

w Lipsku w Allgemeine Deutsche Credit Austalt;

w Monachium w Bayrische Hypothekenbank und Wechselbank, u firmy Merck Fink & Co. lub we Filii Banku für Handel und Industrie;

w Paryżu u braci Rotschild.

Akcye względnie kwity depozytowe sumarycznie uporządkowane, należy złożyć podpisanemu Zakładowi z pojedynczą, a wszystkim innym wyż wymienionym domom bankowym, z podwójną konsygnacyą. Składający otrzyma na to dowód przyjęcia, za zwrotem którego podejmie akcye po odbytem Walnem Zgromadzeniu.

Każde 25 sztuk akcyj dają prawo do jednego głosu. Kilku posiadaczy mniejszej ilości akcyj może z pośród siebie wybrać jednego pełnomocnika, który może wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, o ile reprezentuje co najmniej 25 akcyj.

W razie gdyby akcyonaryusz do głosu uprawniony chciał oddać swój głos przez innego do głosu uprawnionego akcyonaryusza, w takim razie ma wystawić na jego imię pełnomocnictwo, umieszczone na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej, podpisując takowej własnoręcznie.

Akcyonaryusze, którzy w ten sposób wejdą w posiadanie przeniesionych pełnomocnictwem na się kart legitymacyjnych, zechcą je złożyć w likwidaturze Zakładu w godzinach urzędowych w czasie od 3 kwietnia do 10 kwietnia b. r. włącznie, a w zamian otrzymają kartę legitymacyjną uwidaczniającą ich łączną liczbę głosów. Pełnomocnictwa takie w każdym razie muszą być przedłożone Dyrekcyi Zakładu najpóźniej dzień przed Walnem Zgromadzeniem.

We Wiedniu, dnia 20 lutego 1912.

C. k. uprzyw. Austryacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

K. k. priv.

allgemeine Verkehrsbank.

Bilanz-Konto.

Aktiva

	K	h	K	h
Kassa und Giroguthaben			5,318.876	03
Darlehen gegen Pfänder			6,089.982	—
Portfeuille: in Kronenwährung	52,966 321	77		
in fremder Währung	2,071 665	11	55,031 986	88
Vorschüsse auf Wertpapiere und Reports			36.870 180	91
Effekten			17,933 719	20
Einzahlungen auf Konsortialgeschäfte			2,634 063	01
Debitoren des Bank- und Wechselstuben-Geschäftes			144,714.809	43
Realitäten: Bankgebäude: Stadt, Wipplingerstrasse Nr. 28 und Renngasse Nr. 18; Neubau, Mariahilferstrasse Nr. 122 und Kaiserstrasse Nr. 3; Klosterneuburg, Stadtplatz Nr. 16; Sternberg, Breitegasse Nr. 17; Waidhofen a. d. Ybbs, Oberer Stadtplatz Nr. 33			3,682.000	—
Inventar	458.800	—		
abzüglich 20% Abschreibung	91.800	—	367 000	
			272.642.617	46

Passiva

	K	h	K	h
Aktien-Kapital			42,000.000	—
Reservefonds per 31 Dezember 1896	506 906	66		
Dotierungen vom 1. Jänner 1897 an	1,265 669	97		
Spezial-Reserve	1,000 000	—		
Kapitalreservefonds	6 839.787	78	9,552.364	41
Geldeinlagen: gegen Einlagsbücher	68,740.079	83		
„ Kassaschine	801 800	—	69,541.879	83
Unbehobene Dividenden			3 359	—
Kreditoren			137 097.743	41
Akzepte im Umlaufe			10.033.530	50
Vortragsposten per Saldo			211.775	31
Gewinn per Saldo			4,201.965	—
			272,642.617	46

Wien, am 31 Dezember 1911.

Geprüft und richtig befunden vom Revisions-Ausschusse:

Oscar Edler von Hoefft m. p. **Dr. Emil Suess** m. p. **Ludwig Tennenbaum** m. p. **Siegfried Fleischer** m. p.

Gewinn- und Verlustkonto.

Soll

	K	h	K	h
Gehalte			1,579 739	66
Spesen			601 457	26
Steuern und Gebühren			617.577	61
Abschreibungen:				
von den Anstaltsgebäuden	6.800	—		
für Inventarauslagen	91.800	—	98 600	—
Pensions-Fonds, Beitrag der Gesellschaft pro 1911			191 943	76
Gewinn per Saldo			4,201.965	—
			7,291 283	29

Haben

	K	h	K	h
Vortrag vom Jahre 1910				
Erträgnis aus dem Darlehens-Geschäfte	833.256	47	449.509	—
abzüglich Gehalte und Verwaltungskosten	371.827	01	461.429	46
Zinsen			4,414.363	69
Provisionen und sonstige Erträgnisse des laufenden Bank- und Wechselstuben-Geschäftes			1,820.172	28
Erträgnis der Häuser			145.808	86
			7,291.283	29

Wien, am 31 Dezember 1911.

Geprüft und richtigt befunden vom Revissions-Ausschusse:

Oscar Edler ven Hoefft m. p. **Dr. Emil Suess** m. p. **Ludwig Tennenbaum** m p. **Siegfried Fleischer** m. p.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527